

LITWA ZWRACA SIĘ DO POLSKI?

Rok XIV. Nr. 78

SOSNOWIEC, niedziela 19 marca 1939 roku

Cena numeru 10 groszy

Express Zagniewany

Dziś 12 stron

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesola Nr. 7, tel. 15-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66.

Poznański Magazyn Odzieży **MICHAŁ MALEWSKI** SOSNOWIEC, 3 Maja 23 tel. 62.855

Poleca na sezon wiosenny:

Ubrania męskie	od 25.— do 130.—
Ubrania męskie sportowe	od 45.— do 100.—
Blezerki męskie sportowe	od 25.— do 55.—
Ubrania dla chłopców	od 13.— do 45.—
Ubrania chłopięce sportowe	od 12.— do 40.—
Mundury szkolne dla chłopców	od 18.— do 72.—
Plaszcze damskie	od 35.— do 110.—
Plaszcze męskie	od 40.— do 130.—
Plaszcze męskie gabardynowe	od 44.— do 145.—
Plaszcze dla dziewcząt i chłopców	od 13.— do 45.—
Plaszcze impregowane damskie, oraz męskie	od 13.— do 75.—
Kurtki i płaszcze skórzane	od 60.— do 125.—

Firma chrześcijańska.

Ceny stałe.

Min. Hudson

PRZYBYWA DO WARSZAWY.

LONDYN, 18.3. PAT. Minister handlu zagranicznego Hudson odjechał dziś po południu do Warszawy. Na dworcu żegnali go ambasador Raczyński.

B. więźniowie brzescy
W KONSULACIE POLSKIM W PRADZE
WARSZAWA, 17.3. Z Pragi nadeszła wiadomość, że b. poseł dr. Władysław Kiernik i b. poseł Bągiński zgłosili się do tamtejszego poselstwa polskiego, oddali się do dyspozycji władz polskich i wyrazili chęć powrotu.

Ostrzeżenie

Ponieważ w biegu znajdują się sfałszowane weksle z moim podpisem, ostrzegam zainteresowanych by przed odebraniem takich, uprzednio porozumieć się ze mną.

Skład Fater
CH. STOROZUM
Sosnowiec, ul. 3go Maja Nr. 7
Telefon: 62113

Hemoroidy

są przyczyną złego samopoczucia i t. p. Należy usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się

Anusol

GO NABYCIA - APTEKACH
12 czopków i 5-6 czopków i 3-

Neurath protektorem Rzeszy w Czechach i Morawach



Neurath

BERLIN, 18.3. PAT. Urzędowo donoszą: Kanclerz Hitler mianował ministra Rzeszy bar von Neuratha protektorem Rzeszy w Czechach i Morawach z siedzibą w Pradze. Bar. von Neurath sprawować będzie nadal swe urzędy jako minister Rzeszy i przewodniczący tajnej rady gabinetowej.

Kanclerz Hitler mianował zastępcę gubernatora Sudetów Karla Hermana Franka, sekretarzem stanu i prezydenta regejnego Kurta von Burgsdorffa, dyrektorem ministerialnym przy protektoracie Rzeszy Czech i Moraw.

Protest Anglii i Francji złożony został w Berlinie

PARYŻ, 18.3. PAT. Minister spraw zagranicznych Bonnet polecił ambasadorowi Francji w Berlinie Balondrowi dokonać demarche w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, aby zaprotęstować przeciwko sytuacji, stworzonej w Czechosłowacji z pogwałceniem układu

monachijskiego, sytuacji, której prawo-
mocności rząd francuski nie uznaje.

LONDYN, 18.3. PAT. Foreign Office ko-
municuje oficjalnie, że ambasador brytyjski

bowiązań pokojowej kooperacji, wymienio-
nych w owym czasie między stronami tego
porozumienia. Rząd J.Królewskiej Mości o-
świadcza ponadto, że zmiany spowodowane

Obrót czekowy PKO - szybki - tani - wygodny

PRZYCHODNIA LECZNICZA

chorób wenerycznych i skórnych „POMOC“
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 31
Czynna 11-1 i 5-8 pp., w święta 11-1
Tel. 61 609

Hacha zwierzchnikiem CZECH I MORAW

BERLIN, 18.3. PAT. Jak słychać z kół
dobrze poinformowanych, prezydent Hacha
ma być mianowany zwierzchnikiem autono-
micznego zarządu protektoratu Czech i Mo-
raw, a gen. Gajda jego premierem.

PIWA TYCHY 1629

Od trzystu lat idą w świat

w Berlinie sir Neville Henderson otrzymał
instrukcję zawadomienia rządu niemieckiego
o stanowisku rządu J. Królewskiej Mości, że
ostatnie wydarzenia wyobrażają całkowite
złamanie porozumienia monachijskiego i zo-

niemiecką akcją wojskową w Czecho-Słowa-
cji, uważa za pozbawione podstaw legalnych
Oczekiwane jest, że ambasador Hender-
son instrukcję powyższą już wykonał i
opuści Berlin w najbliższym czasie.

W związku z reorganizacją placówki naszej w Sosnowcu, podajemy
do wiadomości, że wszelkie informacje w sprawach ubezpieczeń na w. j.
kieleckie udzielać będzie p. Dyr. S. LEJZEROWICZ w Sosnowcu, ul.
Aleja Mireckiego Nr. 19, tel. 62.683 i 61-483.

Towarzystwo Ubezpieczeń
„PIAST“
Spółka Akcyjna
W WARSZAWIE.

Włoska Spółka Akcyjna
Riunione Adriatica di Sicurtà
W WARSZAWIE.

Rumunia dementuje pogłoski O NIEMIECKIM ULTIMATUM GOSPODARCZYM

WARSZAWA, 18.3. PAT. Ambasada
rumuńska w Warszawie stanowczo dementu-
je wszelkie pogłoski o rzekomym ultimatum
gospodarczym skierowanym jakoby przez
Rzeszę niemiecką pod adresem Rumunii.

BUKARESZT, 18.3. PAT. Agencja Ra-
dor komunikuje: dn. 17 bm. o g. 18.30 ze-
brała się w pałacu królewskim rada koron-
na pod przewodnictwem króla. Rada roz-
ważyła działalność i politykę zagraniczną
rządu w sytuacji obecnej. Po wyczerpaniu
cej dyskusji rada jednogłośnie zaaprobowała
akcję dyplomatyczną oraz wydane zarządze-
nia natury wojskowej, postanawiając je u-
pełnić z punktu widzenia obrony interesów
narodowych.

Sensacyjna interpelacja posła Żeligowskiego na plenum Sejmu

WARSZAWA, 18. 3. Dziś odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu w obecności członków rządu z p. premierem gen. Składkowskiem na czele. Po otwarciu obrad przez marszałka Makowskiego pos. gen. Żeligowski prosi o głos.

Marszałek: Za chwilę. Udzielę panu posłowi głosu w odpowiednim momencie. (Pos. Żeligowski, stojąc, czeka na udzielenie mu głosu)

Marszałek zakomunikował, że od p. prezesa rady ministrów nadeszły odpowiedzi na interpelacje posłów: Kiencia w sprawie normalnego funkcjonowania polskich kolei państwowych w okresie przejściowym, posłów narodowości ukraińskiej w różnych lokalnych sprawach, pos. Wójcika w sprawie stosunków służbowych pracowników samorządowych, ks. Lubelskiego w sprawie amnestii dla Witosa i towarzyszy, skazanych w procesie brzeskim, wreszcie pos. Ratajczyka w sprawie układów zbiorowych pracy w samorządzie terytorialnym gmin miejskich woj. poznańskiego i pomorskiego oraz w sprawie żydowskiej.

Marszałek Makowski oświadcza dalej co następuje:

Wysoka Izbo! Zanim przystąpimy do porządku dziennego uważam za swój obowiązek podzielić się z wysoką izbą pewnymi faktami. Jesteśmy znowu świad-

kami wydarzeń historycznych, zmieniających mapę Europy.

Nie jest moją rzeczą omawianie zagadnień międzynarodowych. Skoro tylko układ szybko zmieniających się wypadków na to pozwoli, odpowiednie ich oświetlenie da nam p. minister spraw zagranicznych.

Uważam natomiast za swój obowiązek wypowiedzenie z tego miejsca serdecznego pozdrowienia parlamentowi węgierskiemu i dać wyraz wielkiemu zadowoleniu, z jakim witamy oczekiwany już od dawna fakt ustalenia wspólnej granicy z państwem węgierskim. (huczne oklaski)

Nawet, gdy granice nasze były rozdzielone, nie przestawały jednak łączyć nas węzły życzliwej przyjaźni. Odtąd znów — jak przed wiekami — połączy nas bezpośrednie sąsiedztwo.

W ten sposób pogłębione zostaną naturalne stosunki pomiędzy naszymi narodami. Ożywią się przenikające nas serdeczne uczucia wzajemne. Zacieśni się nasza współpraca dla dobra naszych krajów i dla pokoju świata. (huczne oklaski).

(Do posła Żeligowskiego): W jakiej sprawie pan posł prosi o głos?

Pos. Żeligowski: W sprawie porządku dziennego.

Marszałek: Głos ma p. Żeligowski.

Pos. Żeligowski: (z miejsca) Dwa bratnie słowiańskie narody czeski i słowacki

Do wielkiego sprzątnania używajcie znanych ze swej dobroci wyrobów



Zakładów Polskiej Sp. Akc. „Persil” w Bydgoszczy

ATA Persil imi

tragicznie utracili swój byt niepodległy. Sytuacja polityczna państwa polskiego stała się niebezpieczna. Wobec tego wnioskuję o przerwaniu dzisiejszego porządku dziennego i wezwanie pana premiera do oświadczenia, co zamierza przedsięwziąć dla natychmiastowego spotęgowania sił

moralnych i materialnych Ojczyzny. Marszałek: Kto jest za wnioskiem posła Żeligowskiego, niechce wstać. Stoł mniejszość. Wniosek upadł. Za wnioskiem pos. Żeligowskiego głosowało kilku posłów. Po głosowaniu pos. Żeligowski opuścił salę.

PRZEMYSŁ TEKSTYLNÝ

POLIT FRENKIEL

SOSNOWIEC

Warszawska 16. tel 622-15

Poleca w wielkim wyborze na sezon wiosenny materiały damskie i męskie z przodujących fabryk Bielskich oraz orig. Angielskich.

Obsługa fachowa. Ceny przystępne.

URZĄD SKARBOWY w BĘDZINIE
Nr. 111. o. 105/139.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym w sprawach skarbowych — podaje się do ogólnej wiadomości, że:

- 1) w dniu 23 marca 1933 r. o godz. 10 w 1-szym terminie, a w dniu 27 marca 1933 r. w 11-gim terminie w Będzinie, ul. Małobądzkiej, oł celem uregulowania należności Urzędowi Skarbowemu w Będzinie odłączy się sprzedaż z licytacji materiałów piśmiennych, przyborów pisarskich, surowców i półfabrykatów oraz maszyn służących do obróbki papieru, oszacowanych na ogólną sumę zł. 45.310. należących do Hermana Jakuba.

Szczegółowy opis ruchomości znajduje się w tut. Urzędzie Skarbowym, pokój Nr. 19, który można oglądać codziennie do dnia licytacji w godzinach urzędowych od godz. 10-13-ej.

Urząd Skarbowy w Będzinie.

Złożenie życzeń
MARSZ. RYDZOWI - SMIGLEMU
W DNIU IMIENIN.

WARSZAWA, 18. 3. Dziś w dniu imienin p. marsz. Edwarda Smigłego Rydza delegacje wojska, organizacji b. wojskowych, stowarzyszeń społecznych i młodzieży, wpisały się do specjalnie wyłożonych ksiąg w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych i w siedzibie marszałka.

O godz. 13.30 przybyli do siedziby marszałka i wpisali się do ksiąg członkowie rządu z premierem gen. Składkowskiem na czele oraz marszałek senatu płk. Miedziński z wicemarszałkami senatu i marszałek sejmu prof. Makowski z wicemarszałkami sejmu.

Cała Ruś Podkarpacka ZNAJDUJE SIĘ JUŻ W RĘKACH WĘGIER

BERLIN, 18. 3. PAT. Według informacji tułtejszych, cała Ruś Podkarpacka jest ostatecznie w rękach Węgier. Straty Węgier wynoszą 37-miu zabitych i 114 rannych.

Krzyż i Medal ochotniczy

Izba przystąpiła do porządku obrad. Dłuższą dyskusję wywołał referat posła Koboski o projekcie ustawy o wojennym krzyżu i medali ochotniczym. Projekt ustawy uległ w komisji zmianom poważnym, choć nie zasadniczym. Pierwotny projekt ustawy mówił wyraźnie o wojennym krzyżu i medali ochotniczym. Biorąc jednak pod uwagę, że tytuł „wojenny” przywiązany jest wyłącznie do Krzyża Virtuti Militari i Krzyża Walecznych, musiano go skrócić zastępując tytułem „o krzyżu ochotniczym za wojnę”. Następnie pewne zmiany wprowadzo-

no w barwach wstążki i przyjęto postanowienie, aby celem szybkiego nadania powyższego odznaczenia nadawania krzyża ochotniczego odbywało się na wniosek ministra spraw wojskowych.

W końcu przyjęto ostateczną redakcję art. 8, zapewniającego ochotnikom, posiadaczom krzyża lub medali, pierwszeństwo przy obsadzaniu nowych placówek gospodarczych. Rezolucja komisji wzywa rząd by w najbliższym czasie po wydaniu powyższej ustawy i zorientowaniu się, ilu jest odznaczonych, przygotować ustawę, równającą ochotników

odznaczonych krzyżem ochotniczym z niepełnoletniościami w sprawie zapewnienia im pracy i zaopatrzenia.

W dyskusji poseł Wymysłowski zauważył, że intencją projektu, złożonego pierwotnie przez posła Klimkiewicz, było nadanie ochotnikom przywileju pierwszeństwa do uzyskania pracy. Komisja uchwaliła jednak ustawę, która w art. 8 przyznaje tylko uzyskanie pierwszeństwa w zatrudnieniu przy równych kwalifikacjach. Mówca apeluje do izby aby przyjęła pierwotny projekt ustawy.

Ks. Padacz zwraca uwagę na to, że walka o utrwalenie granic trwała od listopada 1918 r. do listopada 1920 r., a jeżeli li żył powstanie śląskie, to do września 1921 r. Ten fakt miał być utrwalony na ramionach krzyża, na których miały być wryte dwie daty 1918 i 1921. Mówca apeluje o zmianę nazwy tego projektu. Drugi wniosek tego mówcy ma znaczenie redakcyjne.

W głosowaniu przyjęto projekt ustawy w obu czytaniach wraz z obu poprawkami ks. Padacza, co do których sprawozdawca wyraził zgodę.

Następne posiedzenie sejmu w środę.



gdy bole reumatyczne

i artretyczne odczują się czulej się najniebezpieczniej z ludzi. Produkty wadliwej przemiany materii pomagają rozpuszczać i wydalają z organizmu sól owo-cowa MINEROGEN F.F. Dostać ją można w każdej aptece.

Litwa zwraca się do Polski

doniosłe obrady litewskiej rady ministrów

WARSZAWA, 18. 3. W kołach politycznych Warszawy w dalszym ciągu z uwagą obserwuje się rozwój sytuacji między narodowej. Przez całą noc wczorajszą obradowała w Kownie litewska rada ministrów z udziałem prezydenta państwa Smetony. Obecność w czasie posiedzenia rady ministrów prezydenta Smetony podkreśla doniosłość obrad.

Przed posiedzeniem prezydent Smetona odbył dłuższą konferencję z posłem

litewskim w Kownie p. Charwatem. W sobotę od rana — według wiadomości nadechodzących z Kowna — litewska rada ministrów obraduje w dalszym ciągu.

Jak donosi jedno z pism, obiegają uporczywo pogłoski, że w związku z rozwojem wydarzeń w Kłajpedzie i możliwością zagrożenia Litwy przez jednego z sąsiadów, prezydent republiki litewskiej

zwrócił się do Polski o objęcie opieki nad Litwą. Potwierdzenia tej pogłoski dotychczas nie zdołaliśmy uzyskać.

Polecamy naszej Klienteli w wielkim wyborze świeżo sprowadzone z zagranicy

LISY srebrne, niebieskie

STEFAN ŁUCZYWO

SOSNOWIEC, Piłsudskiego 8, tel. 61683

Na nadechodzący sezon wiosenny salon mój został zaopatrzony w wykwintne modele, którymi zechcą się Sz. Panie zainteresować. W oczekiwaniu łaskawych odwiedzin, kreślę się z poważaniem

„LUCYNA”

SALON MÓD
Sosnowiec, 3-go Maja 25 (parter)
Telefon 62282

W rocznicę

W I E L K O Ś C

Wielkości! Komu nazwę tę przydano,
Ten tegich sił ożywia w sobie moce
I duszą trwa, wielokroć powołana,
Świecąca w długie narodowe noce.
Przemóże śmierć...

Wyspiański: „Kazimierz Wielki”.

Już po raz czwarty obchodzimy ten przedwiosenny dzień w poczuciu, że „duszą trwa”, gdy ciało spoczęło między królami i wieszczami...

Świadomość ta, że „duszą trwa”, pogłębia się w nas, choć biegnie niełagodnie i szybko czas.

To bowiem jest udziałem Wielkości, że „ożywia w sobie moce tegich sił” i przemaga śmierć.

Kierujemy wzrok ku Wawelowi, ku Srebrnej Trumnie w jego podziemiach — wsluchujemy się w poszum drzew żałobnych, otaczających cmentarz żołnierski na Roszie i zwiastujących nadciągającą wiosnę serca Odnawiciela, ucieszonemu na wieki...

Ale w naszych myślach i uczuciach, w naszych mózgach i sercach spoczywa to, co w Nim było z Wielkości, spoczywa świadomość, że „duszą trwa”, że „tegi sił ożywia moce”.

Kilka zaledwie miesięcy temu obchodziliśmy dwudziestolecie wolnej Polski. Zestawiliśmy osiągnięcia. Sumowaliśmy dorobek. Z dumą stwierdziliśmy, żeśmy tego czasu nie zmarnowali. Że narosła siła i powaga Polski.

Komu to zawdzięczamy? Kto wprawił w ruch tę grudę, by narosła do wielkości i siły Polski wolnej?

Ta Polska, w której dojrzewa już nowe, w wolności zrodzone pokolenie, Polska, w której sami już tylko stanowimy o Jej losach, rozwoju, przyszłości — jest dziełem Józefa Piłsudskiego.

On — jak to określił Żeromski — w „Śnie o szpadzie” — „Wyszedł w najciemniejszą noc”, gdy miliony Polaków „spali w swych sypialniach szem niewolników”.

On — w niewielkiej broszurze, którą wydał w Krakowie pod pseudonimem Z. Mieczysławskiego — głosił



Polakom: „Niepodległości Polski nikt nam nie podaruje, ani nikt za nas nie wywalczy. Musimy przeciwstawić zorganizowanej sile najazdu siłę zbrojną mas ludu polskiego”.

On stworzył instrument siły: Związek Walki Czynnej, Związek Strzelecki, Legiony Polskie, Polską Organizację Wojskową, wreszcie regularne, na powszechnym obowiązkach służby oparte Wojsko Polskie.

On ze swych samotnych przemyśleń wysnuł koncepcje form ustrojowych wyzwolonej Polski, walczył z próbami złego ustroju, narzuconego przez zwolenników przeżytych form, aż wreszcie wywalczył ustrój, dający rękojmię sil-

nej władzy w państwie.

On wyznaczył szlaki naszej polityki wobec świata ościennego, byśmy już nigdy nie stawali się przedmiotem światowej polityki, ale podmiotem, równoprawnym i równorzędnym.

On był i Odnawicielem i Wycho-wawcą, Odrodził Polskę, i odrodzoną uczył, hartował, uodparniał przed nawrotem zła, które się ongi w niej ple-niło — zgnępowowało.

Więc „duszą trwa”. Więc ożywia w nas wszystkich „moce tegich sił”. Więc jaśnieje „w długie narodowe noce”.

Jaśnieje jako symbol Wielkości
I. P.

Uwaga!

Czy to jest możliwe?

$$\begin{array}{r} 1 \\ + 1 \\ \hline = 3 \end{array}$$

Zdawałoby się, że nie, a jednak...
Każdy, kupując w okresie między 20 marca a 4 kwietnia dwie duże paczki Radionu, otrzyma trzy, tę trzecią bezpłatnie!

Niech Pani najlepiej zaraz pójdzie do swego kupca, bo już nie prędko będzie Pani miała sposobność tak tanio kupić Radionu.



Piorunujące wrażenie na Zachodzie

wywołała utrata niepodległości przez Czechy

Utrata niepodległości przez Czechy wywołała w stolicach mocarstw zachodnich wrażenie piorunujące. Nie starano się tym razem wiele filozofować. Najgorzalsi zwolennicy porozumienia określanego mianem du-

no nad Sekwaną, jak nad Tamizą, że wszelkie możliwości prowadzenia polityki współpracy ogólnoeuropejskiej muszą być uznane za negatywne. Ze jednym słowem należy tylko liczyć na własne siły, wzmacniać istniejące sojusze i zbroić się jak najintensywniej

w przewidywanym konflikcie zbrojnego.

Jeśli chodzi o samą Czecho-Słowację, prasa francuska nie poddaje się złudzeniom. Uważa, że państwo to rozpadło się samo od wewnątrz i zatrzymać tego procesu nikt nie był w stanie. Zmieniły się nastroje od ubiegłej jesieni! O całej sprawie pisze się mniej niż o zagarnięciu Sudetów, ale w sposób znacznie bardziej rzeczowy.

Charakterystyczna pod tym względem jest mowa, jaką minister Bonnet wygłosił na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych. Ograniczyła się ona do suchego przedstawienia przebiegu wydarzeń i krótkiego określenia dalszych dróg polityki francuskiej. Mają one polegać na zacieśnieniu solidarności z Anglią i na wzmacnianiu sojuszków. Wśród nich na pierwszy plan wybija się sojusz z Polską. Układ monachijski min. Bonnet uważa za przekreślony przez ostatnie wydarzenia. Czy w tych warunkach większą wartość przedstawia deklaracja francusko-niemiecka i angielsko-niemiecka? Podkreślają w Paryżu, że kanclerz Hitler nie uważał za stosowne powiadomienie, według postanowienia deklaracji, Francji o swych zamierzeniach. Nie nadał okupacji Czech nawet charakteru decyzji, wypływającej z oficjalnego porozumienia Rzeszy i Włoch, tak jak to miało miejsce w arbitrażu wiedeńskim.

Zmienił się również stosunek do granicy polsko-węgierskiej. Nareszcie w Paryżu dojrzała zrozumienie linii przewodniej polskiej polityki zagranicznej.

Uwydatnia się ono silniej jeszcze w Londynie. Już nie tylko koła zbliżone do rządu, które min. Becka zaprosiły do Londynu, ale i przedstawiciele opozycji wiążą duże nadzieje z podróżą polskiego ministra. Przedstawiciel Labour Party, poseł Hugh Dalton oświadczył wręcz na posiedzeniu Izby: „Ma-

my nadzieję, że wizyta plk. Becka w Londynie nie prowadzi do bliższego zacieśnienia stosunków polsko-angielskich i do pewnego rodzaju skoncentrowania działań na przyszłość”.

W odniesieniu do Niemiec natomiast panuje nastrój, jakiemu rzadko dają się ponieść zimnokrwistość synów Albionu. Prasa atakuje Rzeszę w sposób niesłychanie gwałtowny, nie oszczędzając osoby kanclerza Hitlera. Podkreśla ona zwłaszcza (tak zresztą jak premier Chamberlain i minister lord Halifax w deklaracjach oficjalnych), że rzad niemiecki po raz pierwszy dokonał obsadzenia wojskowego obszaru, zamieszkałego przez ludność nie mającą nic wspólnego z rasą germańską. Jest to wyraźny wyłam w zasadzie samostanowienia narodów, na której był oparty zarówno Anschluss Austrii, jak przyłączenie Sudetów.

Z tych wszystkich nastrojów i z oficjalnego odwołania wizyty ministra Stanleya i Hudsona w Berlinie, wyłania się jako wniosek, że polityka, którą prowadził dotychczas premier Chamberlain, jest powszechnie uważana za błędną. Czy ten stan pozostanie u steru rządu, czy zastąpi go kto inny, jest rzeczą trudną do przewidzenia, natomiast już można stwierdzić, że polityka tylekroćnie zalecana przez Churchilla zyskała znaczną ilość nowych zwolenników. Skończył się prawdopodobnie okres wysiłków pojednawczych, podejmowanych w stosunku do Niemiec przez Wielką Brytanię. Obecnie cała uwaga koncentruje się na ilości i jakości argumentów, a z drugiej strony na dwóch wizytach londyńskich, które zdecydują ostatecznie o obliczu polityki europejskiej Anglii — wizytach premiera Daladiera i ministra Becka.

Miecz.



Kronika tygodniowa

„NOCH A MAL”

Gdy kanclerz Hitler zajął Sudety oświadczył w swej słynnej mowie, że już w Europie nie ma żadnych pretensyj terytorialnych. Mowa ta uspokoiła wyraźnie podrażnione nerwy dyplomatów państw zachodnich, którzy nareszcie mogli wyjechać na weekend. Kanclerz Hitler w mowie swej podkreślił dobitnie tylko jedno: Niemcy muszą otrzymać kolonie i od tego żądania nigdy nie odstąpią.

Dyplomaci pojechali spokojnie na weekend, zapominając się zapytać kanclerza co nazywa koloniami. Okazało się, że kolonie nie koniecznie muszą leżeć gdzieś za górami, za morzami. Mogą być blisko, bliźniaczo, tuż przy samej granicy. Wystarczy jeden krótki rozkaz i już. I dla formalności kwia y dla córki prezydenta Hacha...

Bo formy kurtuazji muszą być zachowane choćby nawet... nie wywieszało się sztandaru państwowego na gmachu, w którym zamieszkał (jeszcze wówczas) prezydent Hacha w Berlinie.

Więc kolonie są. Bogate w przemysł, zasobne w cenne funty angielskie, pożyczone na odbudowę tak dotkliwie doświadczanego państwa.

Do nikogo pretensji mieć nie mogą. Są ni przyszłi. Prosił się: „Weź nas pod swoją opiekę”. Więc wziął... Czechy.

Od pierwszego dnia opiekuje się jak może zapewniając kulturalne swobody swym wasalom. Najlepiej wypukła się to podczas słuchania radia. Kręcisz gałką, łapiesz zagłębne stacje, polujesz (—to przed rokiem —) na wiedeński walczyk i słyszysz dobitne słowa: Heil Hitler! A ostatnie dni już zupełny chaos i dezorientację wprowadziły w kraj eteru. Polska Agencja Publicystyczna dowiezionie to ujmuje:

„Hier der deutsche Reichsender Brinn“ Co to? Aha, Berno morawskie. Już nie ma Berna. Z głośnika płynie prawdziwa „hochdeutsche Sprache”. To samo z Pragi: II.

Szukajmy dalej. Na fali Morawskiej Ostrawy słychać muzykę. Grają arie z „Prodaney Nivesty”. A więc jednak Czesi. Aria się kończy i odzywa się głos niemieckiego speakera z nowego Reichssendera, teraz już z Märish Ostrau. Więc na tym polega autonomia kulturalna!

Szukamy Bratisławy. Może znajdziemy już Pieszburg? Nie! Słyszemy pierwsze takti naszego hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”. Cisza. Takti znowu się powtórza. To sygnał stacji radiowej Republiki Słowackiej. Te samą melodię posiada ich hymn narodowy „Hej Slovane”. Dziwnie ona jednak brzmi, przeplatana niemieckimi słuchówkami dla mniejszości niemieckiej w Słowacji. Niemców tych podobno jest kilkadziesiąt tysięcy. Nazywają ich w tym radio „Karpatendeutschen” (s'ci!).

Okazuje się, że nie obecnie nie jest tak zmienne jak granice. Największy z tego kłopot mają kartografowie. Co miesiąc muszą zmieniać mapy, zaokrąglając przy tym pewną granicę. Wiadomo, że idealna granica winna mieć kształt koła. Wtedy bowiem sto sunek obwodu do powierzchni jest największy.

Gdy Führer myśli i marzy o takim stosunku, jego poddany marza się inne stosunki, a raczej stosunek. Naoczny świadek wkroczenia wojsk niemieckich do Pragi Ksawery Pruszyński także podaje charakterystyczne obrazy na łamach „IKC”:

„Oficerowie przystają przed sklepami z bogatą wystawą, oglądają złote zegarki, wspaniałe lisy, doskonałe czeskie obuwie... So etwas! Gemeiny popędzili w porę do koryta. Na ulicach Pragi są wtelkie bufety tzw. automaty, gdzie za koronę i pół (zn. dziś za 12 groszy) otrzymuje się kawę z bitą śmietanką, wspaniałe sanwche. Za 15 koron nadre się nawet Niemiec. Mają wiele do odrobienia! To też je to i je, przyszło

się do stołów, nie odrywa zębisk od sznycy, zapija piwem, potem białą kawą, potem „noch a mal” piwem, potem oranżadą.

Czesi patrzą na to w tłumie pogardliwym spojrzaniem: A to nie nażarte bestie!

Pewno: w domu u siebie takiego coś nie mieli i musieli do nich pójść najęść się.

„Za to pojedzysz nieco już odrywa się to od stolika, wypetza znowu na trotuar, stuka obcasami, żeby przypadkiem nie przeszedł niespostrzeżony. Oczki błyszczą mu już i naczaj. Policzki świecą się spiczasto, rusza się zwiawiej, nie jak wtedy, gdy schodził z siedzenia motocyklu Dumnym okiem pa trzy na świat. Widać, że znowu mu się czegoś zachciewa. Ale innego...

Spłakana, z czerwonymi oczyma, Czeszka (to widocznie z tego entuzjazmu) idzie smutnie na trotuar. Wspaniali rycerze przyste puja do nowych zdobyczy:

— Darf ich Sie begleiten? Sind Sie alleine?

Najwytworniejsi, w słusznym poczuciu o wyższości języka francuskiego, ryzykują na wet: mademoiselle.

Prostszy i konkretniejszy zapytują z dumną miną: „Was kostet die Liebe?”

Widać, że wymowa nie leży w ich naturze, bo piękne słówka popierają zaraz odpowiednio zabójczymi rękoczynami. Biedne Czeszki usuwają się jak mogą. Tłum pa trzy na to ponuro. Czeska policzka udaje, że nie widzi.

To są ci Ubermensch — wspaniała rasa germańska, którym pod opiekę oddały się bez zastrzeżeń Czeszy. Dr. Hacha, dumając się onegdaj przez radio ze swej decyzji, powiedział m. in.: „Związek Czech z Niemcami stanowi odrodzenie dawnych związków imperialnych”. Warto przypomnieć, że te dawne związki rozspadły się swego czasu. Historia się powtarza...

WITOLD MAJCHROWSKI.

Drzazgi

Kto zarabia

Kto dzisiaj zarabia? Poczta zarabia na telefonach.

Czasy są gorące. Ludzie podnieceni. Chętnie podają ucha każdej plotce, byle sensacyjnej, byle wzbudzającej dreszczyk emocji.

Są także tacy, którzy nie wierzą tak odrazu na słowo. Wolą sprawdzić. Telefonują więc do redakcji, by sprawdzić. A każdy telefonik kosztuje: miejscowy 8 gr., zamiejscowy jeszcze więcej.

Kto więc na tym zarabia? Oczywiście poczta. Na samych tylko telefonach wczorajszych do naszej redakcji poczta zarobiła najmniej 8 zł. A gdzieindziej?

Ano trudno. Nawet za darmo denerwować się nie można. Wszystko kosztuje. Telefony też. wim.

CERATY

linoleum kraj. i zagr. chodniki jutowe i kokosowe wycieraczki

najtaniej

w firmie

M. Kowalska i S-ka

SOSNOWIEC DEKIERTA 5

tel. 6-25-82.

duży wybór — — — ceny niskie.

Przy głośniku

19 MARCA W POLSKIM RADIO.

Polskie Radio łączy się z całym narodem w uroczystym pastroju, jaki w dniu 19 marca ogarnia nasza uczucia i myśli. To też program radiowy w tym dniu niemal w całości poświęcony będzie postaci Józefa Piłsudskiego.

Przed wszystkim wzorem ubiegłych lat zabierze głos Pan Prezydent Rzeczypospolitej, wygłaszając z Zamku Królewskiego okolicznościowe przemówienie, transmitowane o godz. 19 przez wszystkie Polskie rozgłośnie.

O godz. 10,45 nadana zostanie z Katowic audycja p. t. „Fiesni o wolności”, w której radiosłuchacze usłyszą przegląd polskich pieśni wojskowych od Bogurodzicy, poprzez pieśni konfederackie roku 1772, pieśni powstancze roku 1831 i 1863 aż po Pierwszą Brygadę.

O godz. 19,15 bezpośrednio po przemówieniu Pana Prezydenta wykonana zostanie muzyczna fantazja radiowa Mariana Rudnickiego pt. „Szlakiem Marszałka Piłsudskiego”, a o godz. 21,55 koncert muzyki polskiej, w którym usłyszymy utwory Moniuszki, Niewiadomskiego, Młynarskiego i innych.

Ponadto usłyszą radiosłuchacze o godz. 11, oryginalny reportaż muzyczny słowno p. t. „Sztafeta wzdłuż granic Polski”. Będzie to zbiorowa audycja z różnych rozgłosni, która zapozna nas z życiem na pograniczu.

O godz. 21,15 usłyszymy audycję słowno-muzyczną „W cieniu miecza” w opracowaniu Stanisława Wosyńskiego. Audycja ta oparta jest na poemacie Leopolda Staffa i muzyce T. Z. Kasserta, który pod bezpośrednim wrażeniem zgonu Marszałka skomponował okolicznościową kantatę.

Z audycji literackich zwrócić należy uwagę na radiofonizację „Dziadów” Mickiewicza, w opracowaniu Leona Schillera z słowem wstępnym dr. Tymona Terleckiego (godz. 17) oraz na pogadankę dr. Tadeusza Makowieckiego p. t. „Juliusz Słowacki w życiu Marszałka Piłsudskiego”. Jak wiadomo Słowacki był ulubionym poetą, którego Marszałek stale czytywał, którego wielokrotnie cytował w swych przemówieniach i artykułach. Dr. Makowiecki postarł się w swej pogadance wyjaśnić przyczyny, dla których Słowacki był tak bardzo ulubionym poetą Wiekiego Marszałka i dlaczego jego twórczość tak dobrze była dostosowana do upodobań twórcy Legionów.

Okolicznościowego programu dopełnią liczne wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego.

Kurs dla elektromonterów

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach organizuje na miesiąc kwiecień 1939 r.

SPECJALNY 350-GODZINNY KURS DLA ELEKTROMONTERÓW

Prospekt kursu wysyła się zainteresowanym bezpłatnie.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Instytutu w Katowicach ul. Krasińskiego 7, pokój nr. 28, codziennie w godzinach od 8mej do 15-tej, w soboty od 8mej do 14-tej.

do dnia 8. kwietnia 1939 r.

Ojara na F. O. N.

Ku uczczeniu dnia Imienia niezapomnianego Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sosnowcu składa zł. 56 (pięćdziesiąt) na Fundusz Obrony Narodowej zamiast kwiatów przed tablicą pamiątkową.

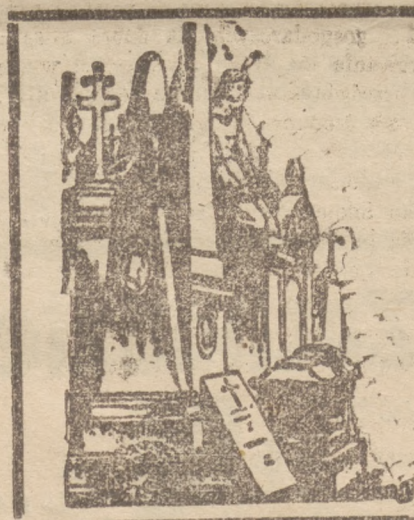


nabyć można w firmie
H. RETMAN I C. BERKOWICZ
Będzin, Małachowskiego 1.

DAS EWIG WEIBLICHE

— Czemu pani tak się spieszy? Kocha na pani Dulski.

— Muszę lecieć do doktora, bo mój stary dostał apopleksji, a po drodze nam jeszcze wstąpić do krawcowej i fryzjera.



Zakład artystyczno-rzeźbiarski
i kamieniarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleksa 8. — Telefon 62248

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz szaczkowych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, drewno studziennic, płyty trotuarowe, murowanie grobów i t. p.
Wykonanie solidne i dogodne warunki — płatności. —

UROCZYSTE POZEGNANIE

poborowych z Sosnowca

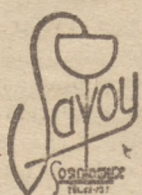
W dniu 21 bm. o godz. 8 rano w ratuszu sosnowieckim odbędzie się uroczyste pożegnania poborowych, powołanych do służby wojskowej.

Po pożegnaniu poborowi zostaną przewiezieni autobusami do Chorzowa i Katowic.

Autobusy bezpłatnie udzielone zostały dzięki obywatelskiemu stanowisku dyr.

Kasprowicza.

Skład komitetu, którzy zajmują się organizacją pożegnania poborowych przedstawia się następująco: starosta Walewski prez. Kaczkowski, ks. kan. Janowski, p. Almstaedtowa ks. Łopaciński, wiceprez. Almstaedt, p. Romejko, kpt. Chmielewski i p. Szymańska.



Café-Restaurant

„SAVOY”

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 8.

Tel. 61-90 i 62-735

Podziemia 62-791.

UWAGA

UWAGA

W dniu 19 marca 1939 r. odbędzie się

w KAWIARNI I w PODZIEMIACH „SAVOY”

»TRADYCYJNA JOZEFOWKA«

„DUŻO RADOŚCI, DUŻO TAŃCA”

Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików



Ku czci Marszałka ŚMIGLEGO - RYDZA

W dn. 17 bm, w gimnazjum męskim im. Kazim. Wielkiego w Olkuzi, odbyła się uroczysta akademія ku czci Marszałka Śmigłego - Rydza.

Po okolicznościowym przemówieniu dyr. gimnazjum dr. Jedlińskiego, chór sakołny odśpiewał szereg pieśni oraz wykonał recytacje.

Wszystkim smakuje Kawa Meinla



Dzisiaj imprezy sportowe W ZAGŁĘBIU.

W Sosnowcu: mecz piłkarski Ruch (Wielkie Hajduki) Unia, początek o godz. 15.15.

Na Niemcach: mecz piłkarski Cynkownia - Zew.

W Będzinie: na boisku Hakoach o godz. 15-ej treningowy mecz piłkarski repr. Zagłębia - Hakoach.

W Niwce: TUR. (Szopienice) - AKS, początek o godz. 15.30.

Zapowiedziany na dziś w Czwałdzi bieg na przełaj z udziałem Nojogo, wobec złych warunków atmosferycznych został odwołany.

Dzień imienin Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza w Zagłębiu

W dniu Imienin Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza Zagłębie przybrało oświeczone wystrój. Domy prywatne i państwowe przystrojone zostały flagami narodowymi. W witrynach wielu sklepów ustawiono portrety Marszałka Piłsudskiego i Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

W kościele parafialnym w Sosnowcu ks. kan. Jankowski odprawił uroczyste nabożeństwo przy udziale przedstawicieli władz, urzędów, instytucji i organizacji.

W godzinach przedpołudniowych w lokalu kasyna oficerskiego w Będzinie plk. Kijowski przyjmował od delegacji życzenia imieninowe dla Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza. Życzenia w imieniu przybyłych delegacji i przedstawicieli składał prezydent m. Będzina mgr A. Izydorezyk.

Wieczorem w Domu Społecznym w Sosnowcu odbyła się akademія zorganizowana przez OZN. Przemówienie wygłosił nacz. K. Nawrocki, po czym na zakończenie

ropisywał się chór pracowników Ubezpieczalni Społecznej.

W Dąbrowie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. kan. Niedźwiedzkiego. W nabożeństwie wzięli udział prez. Trzesimiec, przedstawiciele urzędów, instytucji, związków i organizacji.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademія.

Dziś, w dniu Imienin Marsz. J. Piłsudskiego w kościele parafialnym w Sosnowcu odprawione zostanie o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne dla szkół, zaś o godzinie 10 rano nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz, urzędów, instytucji i organizacji społecznych.

O godz. 11-ej przemarsz organizacji przed kościół na ul. Legionów, celem złożenia na tablicy pamiątkowej wianek żywego kwiecia.

O g. 19 uroczyste zebrania w świetlicach i lokalach organizacji, celem wysłuchania przemówienia Prezydenta Rzeczypospolitej prof. J. Mościckiego.

Utworzenie komitetu wyborczego Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego w Zagłębiu

W związku z mającymi się odbyć wyborami do rad miejskich w Zagłębiu Dąbrowskim w sali domu społecznego w Sosnowcu przy udziale kilkuset osób odbyło się organizacyjne zebranie głównego komitetu wyborczego chrześcijańsko społecznego zjednoczenia narodowego.

Zagał i przewodniczył zebraniu prez. J. Kaczkowski.

Pierwszy zabral głos prez. J. Kaczkowski, wygłaszając dłuższe przemówienie. Następnie obszerny referat samorządowo gospodarczy wygłosił radny W. Szeńk. Z kolei przemawiał, zgłaszając w imieniu swojej organizacji akces do głównego komitetu wyborczego chrześcijańsko społecznego zjednoczenia narodowego pp.: kpt. T. Knapik Feder. zw. obr. ojczyzny Śliwa (ZPZZ), prez. Br. Gorecki (ZPZZ), kier. Giersza (nauczycielstwo szkół powsz.), Br. Gosk (właściciel nieruchom. i rzemiosło w Będzinie), J. Burski (zw. przyjaźni), dr. Krogulski (zw. lekarzy), radca Zając (Izba rzemieślnicza), J. Berbecka (Pow. Kom. Wyb.) i Sikorski (ZPZZ).

Przemawiali jeszcze poruszając wiele zagadnień gospodarczo samorządowych i aktualnych: dyr. Wł. Mazur, mec. A. Pawełek i na zakończenie prez. Kaczkowski.

Po przemówieniach powołano do życia komitet wyborczy, w skład którego zostali wybrani prezes — dr. Karol Zahorski, wiceprezesi — prezes Cholewicki Roman, dyr. mgr. Gadomski Kazimierz, Głód Waclaw — robotnik — Huta Bankowa, prez. Kaczkowski Józef.

Członkowie: — prez. Almstaedt Hugon, Bednarek Jan (mistrz budowlany), prez. Berbecka Janina, dr. Bilik Adam, dr. Braun Jerzy, Burski Jan — robotnik — fabr. kabli Będzin, prez. Brudnicki Henryk, Chęć Józef — prez. oddz. zw. legionistów — Będzin, dyr. Daniewiczowa Ludmiła, kier. Giersz Stanisław, prez. Górecki Bronisław dr. Grątkowski Zygmunt, radca Gruszczyński Edmund, Hesse Adam m. strz. blacharski, dyr. Jaguzańska Zofia, Kałkowski Antoni — prez. oddz. OZN. Dąbrowa, kier. Kamiński Jan Rafał, prez. Knapik Teofil, Klein Fryderyk — rob. Będzin, dr. Krogulski Henryk radca Konieczna Michalina, Kulawik Adam — majster CG. Schön, Kosturkiewicz Piotr — robotnik — Gw. Hr. Renard mec. Lipski Mirosław, Lisowski Kazimierz, Malewska Irena — sekretarz pow. kobiecego kom. wyb. — Będzin, dyr. Mazur Władysław, sekret. Nowara Franciszek, prez. Nawrocki Kazimierz, prez. Paluchiewicz Józef — prezes drob. kupców — Dąbrowa, ks. dr. Pająk Piotr, Będzin, dyr. Szydłowski Jerzy — prezes POW., S. kowski Franciszek — robotnik, inż. Strawiński Bronisław — prezes oddz. OZN. — Czwałdzi, Swierczyński Teofil — kier. stolarni — w szkole rzemieślniczej, prez. Szary Jan — urzędnik kop. „Flora”, radca

Strojny Władysław — kupiec, prez. Szeńk Waclaw, Wolff Stanisław, Zając Edward — mistrz murarski — Będzin, Żyłka Leonard — robotnik kop. „Paryż”.

Na zakończenie uchwalono obszerną deklarację, w której m. in. czytamy:

„Podejmując służbę publiczną na odcin

Przeziębienie



ku samorządu i deklarując swój rzetelny i bezinteresowny wysiłek dla dobra i rozwoju miast naszych, pragniemy w pierwszym rzędzie powiększać potencjał obronny Państwa naszego, którego wolność i niepodległość jest najdroższym skarbem.

Pragniemy zapewnić możliwie najlepsze warunki rozwoju dla szerokiego rzeszy robotniczych naszych miast i otaczać będziemy szczególnie troską dwa działy pracy samorządu: oświaty i zdrowia.

Chcemy takiego planu inwestycji miejskich i takiego stanu finansów, któreby pozwalały na jak najliczniejsze zatrudnianie przy celowych i gospodarczo uzasadnionych robotach publicznych.

Jednoczymy się w imię hasel narodowych i gospodarczych dla dobra miast. dla torowania im dróg rozwojowych w głosząc przekonanie o słuszności celów i wybranych środków do ich realizacji a zjednoczywszy się w imię tych zasad postana wiemy najszybciej utworzyć Komitet Chrześcijańsko Społeczny Zjednoczenia Narodowego dla miast Zagłębia Dąbrowskiego, który pokieruje akcją w wyborach samorządowych.

Wierzmy, że w imię tych hasel do wspólnej pracy z nami staną wszyscy obywatele dobrej woli, którzy pragną aby powyższe cele były jak najszybciej osiągnięte.

HARRY BAUR w filmie ZDOBYWCY MAROKKA

Wiadomości bieżące

Niedziela 19 Marzec Dziś: Józefa Jutro: Wolframa Wschód słońca: 8.50 Zachód słońca: 17.40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżuryienne i nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18. G. Kupferblum, ul. Nowopogońska 25. L. Turskiego, ul. 1-go Maja 18

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 16.30 nieodwołalnie ostatni raz „Romans z Urzędem Skarbowym” z lasu. Bilety do nabycia od godz. 10-ej do 13-ej w biurze Podróży Orbis, od godziny 15 w kasie teatru.

Wieczorem o godz. 20.30 „Dziewczyna — WALNE ZEBRANIE CENTRAL. ZWIĄZKU DET. KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W SOSNOWCU odbę

dzie się dziś o godz. 14.30 w sali przy kościółku kolejowym w Sosnowcu, przy ul. 8 Maja 20. Z uwagi na ważność narad obecność wszystkich członków wymagana

Śmierć za policzek Krwawa zbrodnia w Będzinie

Będów w powiecie będzińskim słynny jest ze smutnej statystyki krwawych bójek, nierzadko zakończonych śmiertelnym wynikiem.

Ostatnio wydarzył się w tej miejscowości świeży wypadek zabicia człowieka. Jak zwykle, powodem tragicznie zakończonego zajścia, były porachunki na tle jakiegoś zadawnionego zatargu.

27-letni Piotr Starczynowski, mieszkaniec Będowa, uderzył kiedyś po pijanemu w twarz o trzy lata od siebie młodszego sąsiada Władysława Szafruga. Zażalony zniósł policzek, przysięgł jednak zemstę i czekał tylko odpowiedniej okazji, by wyrzucić ją na sąsiedzia. Okolicz

ność nadarzyła się po kilku tygodniach. We wsi odbywało się wesele, w którym brał udział Starczynowski. Gdy wrócił on z zabawy weselnej, Szafruga napadł na niego wspólnie z swym krawym Pawłem Szafrugą.

Pod ciosami nożów Starczynowski padł na ziemię, nie dając znaków życia. Mimo natychmiastowego przewiezienia go do szpitala, ratunek okazał się spóźniony. Dyżurny lekarz stwierdził zgon.

Przeciwko sprawcom krwawej zbrodni odbyła się wczoraj rozprawa w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Sąd wymierzył im po siedem lat więzienia.

Advertisement for Radio Telefunken with technical specifications and contact information for Sosnowiec.

Advertisement for a play 'Sielokatorka' (Sielokatorka) by A. Grzymała, including cast and venue details.

Advertisement for motorcycles (MOTOCYKLE) from D. K. W., RUDGE, B. S. A., ROYAL ENFIELD, and PODKOWA, including contact information for a dealership.

ZAKŁAD RZEŹBIARSKO -
KAMIENIARSKI I BETONIARSKI

Józef GAJOS

Dąbrowa Gór. Al. Ka. Bandurskiego 10



WYKONYWA
pomniki, grobowce,
rzezby z kamienia
marmuru, granitu
i sztucznych kamia-
ni oraz groby mu-
rowane. — Dział be-
toniarski: stopnie,
posadzki, płyty, słu-
py, balkony i tral-
ki balkonowe i
wszelkie roboty
wehódzące w zakres
— powyższy. —
Wykonanie
gwarantowane.

KINO „EDEN”

Dwie kobiety, dwie miłości, dwa
światy w filmie pt

WIELKI WALC

W rol. gl. LUIZA RAINER, FER-
NAND GRAVEY, Miliza KORJUS
Początek I seansu o godz. 15.30.
Wejście tylko na seansy.

KINO „APOLLO” w Ślęcu

Ostatnie 2 dni niedziela 19 i ponie-
dzialek 20 marca

Najpiękniejszy polski film osnuty
na tle miłości i poświęcenia

**TY, CO W OSIEDLE
SWĘCISZ BRAMIE**

W rolach głównych: BOGDA, ZE-
LICHOWSKA, CYBULSKI, SIE-
LAŃSKI, K. J. STEPOWSKI.

Nadprogram: Tygodnik P. A. T.
Początek o 2. os. atn 8.30. Bilety
od 25 groszy.

Od wtorku 21 marca
PANI WALEWSKA I OTCHŁAN
GROZY.

MEKSYK ZAPRASZA DR. NEGRINA

Z Meksyku donoszą, że rząd meksykań-
ski zaplanował gościć dr. Negrinowi
del Vayo.

HALLO OKAZJA!!!
SERWISY STOŁOWE DEKOŁOWANE NA 12 OSÓB

wyrobu znanej fabryki „GIESCHE”

ZESTAWIENIE:

1 waza	1 solniczka
1 salaterka	12 talerzy głębokich
1 półmisek okrągły	12 talerzy płtykch
1 półmisek owalny	12 talerzy deserowych
1 sędziówka	12 talerzy kompotowych
1 sosjerka	

W CENIE REKLAMOWEJ ZŁ. 55.

poleca firma

H. ALTMAN SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 19.

TEL. 63070

KINO „ZAGŁĘBIE”

DZIS!

Nasza rodaczka **POLA NEGRI**

w wielkim swoim filmie p. t.

POBOŻNE KŁAMSTWO

POLA NEGRI — jako zrozpaczona matka, która poświęciła całe swoje
życie dla szczęścia syna.

Początek o godz. 17.30 w niedzielę 15.30

KINO „PATRIA”

DZIS

Początek seansu 14.30

DZIS

Film polski wg. najpoczytniejszej powieści T. Dołęgi - Mostowicza

TRZY SERCA

W rol. gl.: Elżbieta Barszczewska, Lindorów na
Pichelski, Zabczyński, Zewerowicz i inni.

Kino „RIALTO”, Warszawska 18

Dzisiaj ostatni dzień!

Wielki romans, którego nie zdołała zwyciężyć zawirucha wielkiej wojny pod tyt:

Załoga nieustraszonych

W rol. gl. Richard Greene i Nancy Kelly

Pocz. I seansu o 5.30.

«**PAMIĘTNIKI
SZATANA**»

powieść

263)

Przeglądałam się i słuchałam.
Wszystko ułożyło się dla mnie nowością:
czerwone domy, które stały przy dro-
dze, wielkie aleje prowadzące do wpa-
niętych pałaców, odległe dzwonnice.
Wszystko mnie zajmowało: uwielbia-
łam wielkie wozy, ciągnięte przez dzie-
sięć koni; śledziłam wzrokiem żebraka
jadącego na osiołku. Wieczorem przy-
byłyśmy do Auterive do pani Gelis.
Nie był to dom wielki i piękny jak
dom pani Dilois; ale nie była to rów-
nież cięzka i uboga cela zamknięta na
klucz, a przez drzwi której czujesz
weiskający się wiatr i przejmujące
zimno. Ogień palił się na kominię;
służąca podała nam wieczernę porząd-
nie zrobioną i mogliśmy mówić głośno
śmiając się, zdjąć welon, bez mrażenia
się na surowe napomnienie, albo zagro-
żenia klęceniem w refektarzu. By-
łyśmy bardzo szczęśliwe w tym dniu.
Zajęłyśmy jeden pokój razem z Julią
i mogliśmy swobodnie rozmawiać i
odgłos dzwonu nie rozłączył nas w nie-
zmiennej nigdy godzinie spoczynku,
jak gdyby spoczynek można było na-

kazać. Wtenczas to poznałam pier-
wszy mój błąd. Mówiłam do Julii o
naszej podróży z takim zapalem, że
się uśmiechnęła, słuchając mnie.

— Co byś pomyślała — odpowie-
działa mi — gdybyś zobaczyła uro-
czystość w Saint-Gabelle, która odby-
wać się będzie jutro?

— Uroczystość?

— Tak, najpiękniejsza z uroczy-
stości, jakie odbywają się w okolicy.

— Cybyśmy tam być nie mogli?

— W naszych zakonnych sukniach?
To byłoby nieprzyzwoite.

— Masz słusznosc.

— Nie ma wprawdzie nic złego w
tym, ażebyśmy poszły przysłuchać się
zabawom i tańcom, na które wszystkie
matki prowadzą córki swoje; ale uwr-
nie nasze zwróciłyby na nas uwagę
wszystkich, to nie byłoby dla nas ko-
rzystne.

— Dlaczego?

— Ponieważ żadna z nas nie może
być piękną w welonie i w tym białym
kapeluszu. O! ty, na przykład, żebyś
miała włosy dobrze uczesane, byłabyś
piękna jak anioł, byłabyś najpiękniej-

szą ze wszystkich dziewcząt, zebra-
nych na uroczystość.

— Czy ty żartujesz ze mnie Julio.
— Mówię ci prawdę; twarz twoja
tak jest biała, oczy tak piękne!

Karolina zatrzymała się przez
chwilę i powiedziała do brata, spuszcza-
jąc oczy:

Powtarzam ci, bracie, że niedorzecz-
ności, ponieważ chcę, ażebyś się dowie-
dział o całej prawdzie, Wreszcie, Julia
tak mówiła do mnie, ponieważ tak
mnie kochała, że mnie chwaliła za każ-
dym słowem.

— Wierzę temu — rzekł Luizzi —
ale mów dalej Karolino.

— Jednocześnie, Julia, mówiąc do
mnie te wyrazy zdjęła mi welon, opakę
i rozwiązała mi włosy, które spadły
wi na obnażone ramiona; zatrzymała
się na chwilę, popatrzyła na mnie pra-
wie gniewnie i powiedziała po cichu:

— Tak, doprawdy, jesteś piękną.
Może nawet za piękną!

Ale prawie natychmiast zdawało
się, że odpędziła tę myśl od siebie i
rzekła wesoło:

— Wyglądałabyś cudownie z tymi
włosami tak rozpuszczonymi — rzekła
układając je koło twarzy mojej. — A
gdybym włożyła na ciebie jedną z tych
biednych sukienek, których ni-
gdy już nie mam włożyc; jestem pew-
na, że byłabyś zachwycająca. Czy
chcesz próbować?

— Pozwól pierwszej przejrzeć się w
zwierciadle; niech się przypatrzę, jak
mi jest z tym ubraniem włosów.

— Nie, nie; jak już będziesz zapel-
nie ubrana: pozwól jej, ażebyś się prze-

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela 19 marca.

7.15 Piesń Bogurodzica 7.20 Koncert
poranny 8.00 Dziennik poranny 8.15 Au-
dycja dla wsi 9.15 Transmisja naboże-
stwa z Kościoła Fobematyjskiego w
Wilnie 10.45 Piesni o wolności 11.00 Re-
portaż s.ownomuzyczny 11.57 Sygnal czu-
su i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek mu-
zyczny 13.00 Wyjści z Płom Józefa Pi-
suńskiego 13.10 Muzyka obiadowa 14.49
W naszych sercach zawsze żyjesz —
audycja dla dzieci 15.00 Audycja dla ws-
15.30 Recital organowy 17.00 Teatr Wy-
obraźni 17.45 Koncert solistów 18.25 Szkic
literacki 18.40 Z niwy polskiej — sur-
na orkiestrę, oparta na motywach judo-
wych 19.00 Przemówienie Pana Prezyden-
ta R. P. Prof. Ignacego Mościckiego 19.15
Muzyczna fantazja radiowa 19.35 Płyty
20.15 Audycje informacyjne 21.15 Muzyka
21.55 Koncert 23.00 Ostatnie wiadomości
dziennika wieczornego. Komunikat mete-
orologiczny 23.05 Wiadomości z Polski
w języku angielskim.

KATOWICE

Niedziela, 19 marca.

6.15 Surmy śląskie 6.25 Program na
dzis 6.30 Muzyka poranna 7.10 Pogada-
nka 8.45 Pogadanka dla młodzieży 8.55 Pły-
ty 9.05 Pogadanka 10.30 Co słychać na
Śląsku 10.45 Audycja słowna: muzyczna
10.55 W niedzielę przy świątyni 20.10
Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie
programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 20 marca.

6.30 Piesń Kiedy ranna wstaje zerza
6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.09 Dz en-
nik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja
dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja
dla szkół 11.35 Płyty 11.57 Sygnal czasy
i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja o
ludniowa 13.00 Audycja dla kupców i rze-
mieśników 13.30 Audycja muzyczna dla
gimnazjów 14.00 Przerwa 15.00 Audycja
dla młodzieży 15.25 Rozwiązanie zagadki
historycznej dla młodzieży z dn. 3. III
15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik o
południowy 16.08 Wiadomości gospodar-
cze 16.20 Kronika naukowa 16.30 Kronika
naukowa 16.35 Mniatury kwartalne
17.10 Z życia portów — pogadanka 17.20
Jubileuszowy koncert Choru Byzacki
Gnieźnieńskiej 18.00 Audycja dla ws-
18.30 Koncert rozrywkowy 19.00 Audycja
żołnierska 19.20 Koncert rozrywkowy
20.00 Transm. z przystawo wieczoru zar-
organizowanego w Teatrze Polskim w dniu
19 marca przez Okręg Związku Legioni-
stów 20.25 Audycja informacyjna 21.00
Recital klawesynowy 21.40 Nowości liter-
ackie 22.00 Dzieje symfonii 22.55 Poczta
prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dzien-
nika wieczornego Komunikat meteoro-
logiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języ-
ku francuskim.

rzala; jestem pewną, że nie poznaś
siebie samej.

I, nie dając mi czasu, żebym odpo-
wiedzieć mogła, zdjęła ze mnie całe
ciężkie odzienie i ubrała mnie w suknię
jedwabną, w chustkę haftowaną; ucze-
sała mnie i wystroiła jak tylko mogła,
po tym zaprowadziła mnie przed wiel-
kie zwierciadło i rzekła:

— Teraz się przejrzysz!

Miała słusznosc, nie poznałam sa-
mej siebie i zawołałam: Czy to ja je-
stem?

— To ma znaczyć — znów zaczęła
Julia — że gdybyś się pokazała na
uroczystości, zawróciłabyś głowę wszy-
stkim tancerzom.

— Pod warunkiem, żebym nie tań-
czyła — odpowiedziałam jej, śmiejąc
się z jej zapalem.

— Ty? Ależ kto ma tak piękną fi-
gurę tańczy cudownie, a wreszcie tak
łatwo tańczyć tak jak teraz tańczą,
dosyć chodząc w takt.


I mówiąc to, zaczęła śpiewać i tań-
czyć z doskonałym wdziękiem, nie zwa-
żając na swoją suknię nowicjuszką,
uśmiechała się z wdziękiem tak powab-
nym i oczy jej żywe, zlekka przefo-
nięte, zdawały kołysać łagodne spój-
nienie ruchem ciała i śpiewu.

— Ty właśnie byłabyś piękna w
takim ubraniu — zawołałam. — Na-
weż swoją suknię.

— O ja mam inne — odpowiedziała
— zobaczysz, wyprawimy sobie balik
we dwie.

d. e. n.

Wyciąć i Przechować




TELEFON ZAŁATWI
każde Twe życzenie

MEBLE nowoczesne, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyncze, łóżka, szafy, stoły kredensy. Własnego wyrobu
poleca **J. WIELGUS** (dawniej Antczak)
SOSNOWIEC, NOWOPOGOŃSKA 17
Za gotówkę i na raty. Ceny konkurencyjne.

OKAZYJNA SPRZEDAŻ RESZTEK I BRAKÓW
najmodniejsze welny i jedwabie, płótno na wagę.
SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 23, W PODWÓRZU.

CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD M-E-B-L-I poleca na dogodnych warunkach sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, oraz meble pojedyncze, otomany kozetki tapcz. Wykonanie solidne i terminowe. **63056**
P. TOMCZYK, Sosnowiec
Sklepy własne: Nowopogońska 19, 55,
UWAGA! Przy ul. 1-go Maja w Sosnowcu żadnej filii nie posiadam.

ROWERY WSZELKIEGO RODZAJU oraz CZĘŚCI ROWEROWE, wycmaczki i wszelkie wyroby stalowe w wielkim wyborze, najkorzystniej można nabyć w firmie
D. DUDKIEWICZ
SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 28.



ZAKŁAD RZEZBIARSKO - KAMIENIARSKI I BETONIARSKI
Józef Wójcik, Sosnowiec
ULICA DZIEWICZA Nr. 12 przystanek tramwajowy
WYKONYWA: pomniki i grobowce z białego i z czerwonego piaskowca, z granitu, z marmuru i z sztucznego kamienia, płyty chodnikowe, krawężniki, siopy ogrodzeniowe, drenaże studzienne, studzianki rewiacyjne, senody i posadzki mozaikowe i betonowe, terrazzo, parapety okienne, blaty stolowe i wszelkie roboty w zakresie rzeźbiarstwa - kamienniarstwa i betoniarstwa wchodzące.
Wykonanie solidne i terminowe. Warunki dogodne. Ceny przystępne.

TAPCZANY higieniczne automatycznie otwierane, otomany nowoczesne kozetki, fotele, materace, siatki do łóżek oraz wszelkiego rodzaju przeróbki.
MEBLE własnego wyrobu, sypialnia, gabinety, stolowe, kuchnie oraz sztuki pojedyncze gotowe i na zamówienia
poleca FR. FLAK **61269**
SOSNOWIEC, ORLA 15 (obok przystanku tramwajowego Orla-Dzika)
Ceny konkurencyjne. Za gotówkę i na raty. — Bezpłatna dostawa na miejsce.

Okulary ze szklami Zeiss-punktal i Zeiss-Uro-punktal, które to szkła absorbują szkodliwe promienie, przy nadmiernym czytaniu i sztucznym oświetleniu. Okulary wskazane ściśle według recept P. P. D-ów Okulistów.



«OKULARIUM»
w Sosnowcu **61248**
vis a vis dworca

Wydaje się bezpłatnie okulary dla członków Ubezpieczalni Społecznej i pracowników Dyrekcji P. K. P.

MEBLE z własnego wyrobu, sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, biurka oraz meble pojedyncze. Za gotówkę i na raty, z bezpłatną dostawą poleca
K. TOPOLSKI
SOSNOWIEC, UL. NOWOPOGOŃSKA (OBOK KINA MOMUS).

ROWERY gwarantowane Kamińskiego i innych znanych firm oraz wszelkie części do rowerów.
RADIOODBIORNIKI czolowych firm i wszelkie części elektryczne
poleca „RADIO ELEKTRO”, właściciel M. GAŁĄŻKA **63027**
SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 1, tel. 63027.
Za gotówkę i na raty.



HURTOWY SKŁAD WIN
M. KRAKOWSKI
SOSNOWIEC, ul. 1-go Maja 12
poleca: duży wybór win krajowych i zagranicznych. — Obsługa solidna i fachowa. — Ceny niskie. — Żądajcie w składach win z firmy M. Krakowskiego.

Ogłoszenia w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA” dają niezawodny skutek. **61497**
Ogłoszenia przyjmuje administracja

NASIONA RAFA CARBOLINEUM CHEMICALIA
R. BARCZYK, Będzin, Kolałataja 1

WOŁOSZYN OSIADZIE
W JUGOSŁAWII
Wołoszyn, którego policja rumuńska ponownie obroniła przed napadami uchodźców czeskich, ma udać się wkrótce wraz z innymi członkami swego rządu do Jugosławii, dokąd wyjechał już znany przez myślowiec Bata.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

NAJNOWSZA metodą wyuczają kroju, szycia, modelowania koncesjonowane kursy nowakowskie, Sosnowiec, Małachowskięgo 3-a.
FRANCUSKIEGO języka i konwersacji udziela były długoletni student Sorbony w Paryżu. Zgłoszenia pod „G. M.”
KONCESJONOWANE kursy pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w Księgarni „Polonia” Sosnowiec, Hale „Rozwoju”. Tel. 6-15-36.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA uczennica do pracowni haftu. E. Wodzisławska, Sosnowiec, Modrzejowska 20
KAMIENIARZA posiadającego kartę rzemieślniczą, poszukuje poważna firma w Zagłębiu, na stanowisko kierownika, za dobrym wynagrodzeniem. Znajomość rzeźby pożądana, lecz nie konieczna. Zgłoszenia należy kierować do administracji pisma pod „Kamieniarz”
KILKA pań zatrudni do stałej pracy spółka handlowa. Wzrost wiek od 23 do 45 lat, bystrość umysłu, dobra prezentacja. Zgłoszenia osobiste poniedziałek od godz. 10-14 w Sosnowcu, Maja 7 m. 6.
POTRZEBNA dziewczyna z umiejętnością gotowania i roboty na drutach. Prezydent Mściwickiego 3 m. 8.
SŁUŻĄCE, kucharki, pokojowe, ekspedientki, bufetowe kelnerki poleca, Biuro „Orz” Kilińskiego 1. Tel. 620-58.

MŁODEJ pracownicy bezwzględnie czystej zaopieństwa prac domowa. Krzypkowskiej, Piaski, Kościuszki 1.
ROBOTNIK tokarski poszukuje pracy za małym wynagrodzeniem. Łagoda Zygmunt, Kazimierz Sosnowiecki Pełkin 1a.
ZAPNA posada, ani praca jak, nie może Ci dać tego, co poczynanie samodzielnie! Wyjątkowe możliwości zarobku wszędzie! Również dla Pań. „Nowości Praktyczne”, Warszawa, Złota 37.

POTRZEBNA podręczna ze znajomością szycia na maszynie i uczennica do salonu mód (kapelusze) Sosnowiec, 1-go Maja 35 „Lucyna”
POSZUKUJĘ pomocnika fryzjerskiego i ondulatorki od zaraz. Sosnowiec, Sienkiewicza 4.
POTRZEBNA podręczna do szycia. Sosnowiec, Dekerta Nr. 5, I piętro, Pracownia Chrześcijańska.

POTRZEBNA dziewczyna do obowiązku Sosnowiec, Kałiska 9 o kolonja Wieczorka, Zgłaszać się od 7 do 13 i od 18 do 20

5.000 zł
pożyczki na wysoki procent poszukuje solidne przedsiębiorstwo przemysłowe w Zagłębiu dla uzupełnienia mechanizacji swej produkcji. Gwarancja — zastaw maszyn i urządzeń. Pożyczkodawca może uzyskać posadę magazyniera. Termin pożyczki 6 miesięcy. Zgłoszenia kierować do Administracji pod „Przedsiębiorstwo”.

LOKALE

POKÓJ niekrepujący, centrum wygody solidnemu wypłacalnemu panu wynajme. Telefon 612-58
6 POKOI, kuchnia z wygodami I piętro do wynajęcia. Dąbrowa Górnicza, ul. Dąbrowskiego 15, telefon 63446
DO wynajęcia sklep pokój z kuchnią. — Będzińska 85 u gospodarza.
4 i 5 POKOI z wygodami do wynajęcia Centrum Sosnowiec, Piłsudskiego 5.
RÓŻNE mieszkania, sklepy, kawalerki do wynajęcia Biuro „Orz”, Kilińskiego 1
DO wynajęcia w Sosnowcu obszerne reprezentacyjne mieszkanie — willa z ogrodem. Wiadomość w Administracji
POKOJU elegancko umeblowanego przy kulturalnej rodzinie poszukuje zaraz. Oferty Express Zagłębia „Dąbrowa Górnicza” — luźnierni
DWA pokoje kuchnia, wygody, balkon do wynajęcia obok dworca Nowy Będzin Pierackiego 7.



TELEFUNKEN
Teraz dla każdego
Nowy odbiornik T31
ZA BATERIE... ZŁ. 115,-
NA PRĄD ZMIENNY ZŁ. 136,-

KUPNO I SPRZEDAŻ

Nasiona
najlepsze selekcyjne oraz nawozy szlaczne, rafia itp. poleca L. Goldberg S-wo, Sosnowiec, Modrzejowska 14.

WAPNO
budowane w bryłach I-go gatunku, najlepsze o dużej wydajności. Wapniak „Brynica” Cze. adz. telefon 62750

NASIONA preparaty chemiczne
NAWOZY

sztuczne, kłącza dala, cebulki mieczyków oraz krzaki róż poleca B. SERWEKSKI, Sosnowiec, 1-go Maja 6, tel. 62553

LINOLEUM
preparaty chemiczne, wycmaczki, szetki, pedzle, rębne koszykowe, łózka połowe i art. gospodarstwa domowego. poleca:

Lucjan Stybliński
SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61-700. Ceny niskie.

SIATKI ogrodzeniowe z drutu ocynkowanego i zwykłego, kompletne ogrodzenia poleca „Linodrut” Sosnowiec, Lipowa 12, tel. 62506

KAFLE białe i kolorowe, płytki ścienna glazurowane, posadzki terakotowe, ceramiczne, cegły glina szamotowa, oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje najtaniej „Pieckafel” Sosnowiec Sienkiewicza 2 w podwórzu.

NASIONA warzyw i kwiatów
Kwiaty

cięte i doniczkowe w wielkim wyborze poleca Jacek Mesjasz, Sosnowiec-Pogód Orla 26, tel. 62301.

SPRZEDAM maszynę do szycia. Czeladź ul. Legionów nr. 41

SPRZEDAM dom piekarnia 3 sklepy ogród w Zabkowiec Bielowizna oraz domek z pięcym wolnym mieszkaniem w Sosnowcu przy mijance tramwajowej. — Wiadomość Sosnowiec, Małachowskięgo 14, gospodarz.

RADIO dwulampowe baterijne tanio sprzedam. Sosnowiec, Tabela 14 obok Druciarni.

NASIONA
Nawozy sztuczne, narzędzia ogrodnicze poleca: Kwaciarnia „Wiosna” Będzin, Małachowskięgo 56.

ORYGINAL olejny obraz z roku 1820 49x40 „Góry nad jeziorem” Philip Veit. Jego obraz znajdują się w Galeriach Watykańskiej, Londynie, Berlinie i t. d. Cena 15.000 zł. Poznań, Patr. Jackowskięgo 37 m. 9.

POLA orne w jednym kawalku o przestrzeni 6 mórg z parcelacji majątku w Łosniu do sprzedania. Wiadomość Porębski Sosnowiec, ul. św. Barbary 17.

OKAZJA! Pianno Lange Berlin stał pierwszorzędnym pięknym tanio sprzedam. B. Błotniński, skład metali tyko w podwórzu, Sosnowiec, ul. 3 Maja 7, telef. 63634.

DO sprzedania ma biuro Mściwickiego 12 tel. 62544 domy rowe i stare place, miazki rolne młyny, folwarki, wynajem lokali handlowych i mieszkań prywatnych

DO sprzedania łóżeczko dziecięce Wiadomość Sosnowiec Strzelecka 3 m. 9.

SPRZEDAM piekarnię przy stacji kolejowej. Zgłoszenia: Trzebius Brzózka

BILANS OSTATNICH LAT TWÓRCZEJ PRACY W CYFRACH:

	w roku 1936	1938
Liczba zatrudnionych	28	133
Produkcja	zł. 132.000	443.000
Ilość oddziałów	2	28
Park samochodów ekspedycji	1	6

TE LICZBY TO NASZA NAJLEPSZA REKLAMA!!

Stała rozbudowa i modernizacja naszych zakładów, dobór fachowych i wyszkolonych sił, rzetelność naszej obsługi, szybkość dostawy i stosowanie maximum postępu technicznego i nowoczesnych metod pracy — oto tajemnica naszego rekordowego powodzenia i zaufania naszej klienteli!

FARBUJEMY

wszelkie materiały, jedwabie oraz wszelką garderobę — dywany — chodniki kokosowe

CZYŚCIMY

chemicznie na sucho wszelką garderobę — dywany — kimsy — portiery koldry i t. d.

PIERZEMY

Kołnierze
wszelką bieliznę domową — restauracyjną i hotelową

Firma posiada 28 własnych Filii:

KATOWICE, Dyrekcyjna 11
KATOWICE, Francuska 10
Katowice, Kościuszki 2
ZALEŻE, Wojciechowskiego 78
ZALEŻE, Wojciechowskiego 26
PIEKARY
SKOCZÓW

SIEMIANOWICE
MYSŁOWICE
SZOPIENICE
HAJDUKI, Kościelna 8
HAJDUKI, M. Piłsudskiego 10
SOSNOWIEC, ul. Warszawska 1
ŚWIĘTOCHŁOWICE

PIOTROWICE
MIKOŁÓW
ŻORY
FSZCZYNA
RYBNIK
RUDA, Kopernika 7
RUDA, Jasna 9

TARN-GÓRY
NOWA-WIEŚ
NOWY-BYTOM
LUBLINIEC
WISŁA
CIESZYN
BIELSKO

Największa farbiarnia, pralnia i zakłady chemicznego czyszczenia

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRALN FARBIARNIA KURT MÜLLER

Fabryka: KATOWICE, Francuska 10

właśc. **ARTUR ZAJDEL**

tel. biuro 352-43,
fabr. 301-18.

eksp. 347-96, 353-46, 531-11
355-72, 416-57, 610-03

ROK ZAŁOŻENIA 1905.

MEBLE sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie oraz sztuki pojedyncze
TAPCZANY, otomany nowoczesne, fotele i t. p. poleca

J. TOMCZYK, Sosnowiec

SKLEP GŁÓWNY — PIERACKIEGO 1 i 1-GO MAJA 14, TEL. 6310
Ceny niskie. — Długoterminowe spłaty. — Firma egzystuje od 1910 roku.

DRUGIE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

MOTOROWER - motocykl nowy okazj nie kupię. Rower luksusowy zamienię na dobre radio lub aparat fotograficzny. Leci ca. Krzypkowski, Cze. adz 2, Kościuszki 1

WÓZEK dziecinny w dobrym stanie sprzedam. Sosnowiec ul. Rudna 12 u go spodarza

SPRZEDAM warsztat rzemieślniczo-masarski sklep przy stacji kolejowej Zgłoszenia: Trzebinia Brzózka.

OKAZJA! Samochód zamknięty mało płać, po remoncie zarejestrowany sprzedam 550 zł. Tel. 710-76, Między 3-5.

PIANINO zagraniczne mało używane sprzedam 600 zł. Będzin, Malachowskiego 9/15.

MIÓD świeży lipcowy, gwarantowany 10. procent czysto pszczałny 3 kg 7 zł, 5 kg 16,25 zł, 10 kg 19,25 zł, 20 kg 37 zł, wraz z blaszankami i opłatą pocztową wysyła za pobraniem „Pasięka” w Trembowli Nr. 35/20. Na żądanie nauczymy naszych odbiorców wyrobu miodu do picia.

SPRZEDAM sklep spożywczy z towarami przetrzymanymi, dobry punkt. Zawiercie skrytka 34.

PIERWSZORZĘDNE odmiany drzew owocowych wysyła za zaliczeniami kole Jowym Ogrodnictwo Marja Bożkiewicz w Chlewiach poczta Szczekocin.

PSIAZKI powieściowa i szkolne używane nabywa ale tylko od dorosłych Księgarnia „Polonia” Sosnowiec, Hale „Rozwoju”. Tel. 6-15-86.

WAPNO w bryłach z pieca Hoffmannowskiego oraz wapno lasowane zużane ze swej dobroci polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński, Sosnowiec. Środula telefon 62267.

OBUWIE własnego wyrobu na sezon wiosenny poleca firma Fraezkiewicz, Sosnowiec, Mościckiego 12.

SPRZEDAM dom w dobrym stanie i ogród, Wiadomość Expres Zagłębia, Dąbrowa.

SPRZEDAM tanio auto Polski Fiat nowy model 2 wozy parokonne Nr. 7 i 5, kredens pokojowy, krzesła wyściełane, szafę z lustrem mahoniową, radio 2-lampowe. Sosnowiec, Moniuszki 22, gospodarz

PLAC do sprzedania 1067 mtr. kw. w Zawierciu przy ulicy Włodowskiej Nr. 11 z 40 drzewkami owocowymi. Zgłoszenia kierować do Kolkowskiego Andrzeja, Kossopol ul. Kolejowa 35 Wołyń.

ZGUBIONE DOKUMENTY

KUSMIERZ JÓZEF zgubił legitymację urzędniczą wydaną przez Izbę Skarbową w Kielcach Nr. 1440 z dnia 27 grudnia 1927.

TEKIELI ROMAN zgubił książeczkę woj. skową wydaną przez P. K. U. Olkusz.

PÓŹNE

BIURO
J. BEDNARCZYKA PISZE PISMA
DO WŁADZ ADM. I SĄDOWYCH
DĄBROWA, OSOK MAGISTRATU

Czy Pani nabyła już żelazko elektryczne?

Dawniej prasowanie było zmartwieniem od której n.e. wiedziano jak się uchylić — obecnie dzięki elektryczności, mamy idealny sprzęt, którego używanie zapewnia nam wygodę, a usuwa wszelkie przykrości.

Nie ma potrzeby pamiętania o ogniu pod kuchnią!

Nie ma przerw i wyczekiwania!

Nie ma smrodu i dymu!

Żelazko elektryczne jest zawsze czyste i gotowe do użytku, pracuje oszczędnie, nie przypalając bielizny, pracuje bez żadnych przerw.

Posiadając tyle zalet, żelazko elektryczne jest bardzo przystępne w cenie, gdyż można je kupić w okresie propagandy

od 1. 8. do 31. 3. br. tylko za zł. 17 na 10 rat miesięcznych.

W okresie propagandy dodajemy bezpłatnie cenne premie.

**ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.**

PRZYSTĄPIE do przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego z kapitałem kilkunastotysięcznym, Szczegółowe oferty pod „Kapitał”.

Szyldy, pieczątki

w solidnym wykonaniu o 30 proc. taniej

L. WILSKI

Sosnowiec, Warszawska 4.

PRAKTYCZNA gospodyni nie udekoruje wpięć okna, nim nie zasięgnie fachowej porady w **ARTYSTYCZNEJ WYTWÓRNI FIRANEK, KAP. S. SUSZEK**, Jasna 12 m. 9.

Pieczątki, szyldy

gwoździe do sztandarów solidnie, szybko i tanio

Lucjan Stybliński

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 30, tel. 61.700

Ondulacje trwałe

wykonuje solidnie Pytlík, Pogoń, Szcza 24.

SZUKAM pożyczki 500 zł, zabezpieczenie pewne, procent dobry, Wiadomość w administracji.

DAM na wychowanie córkę lat 18, szkoła powszechna, Wiadomość w Administracji.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 61692, Administracji 61497.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 364.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrový przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobné ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 3 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Jędrzejowska „ministrem bez teki” Nasi tenisiści na jasnym brzegu

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia”).

Monte Carlo, w marcu.
— Ależ prezes zagrał, prawie jak „Pan Gucio”! — zawołała Jędrzejowska.



J JĘDRZEJOWSKA.

— No, no, panno Jadziu, proszę mnie nie porównywać do Mr. G. Taka piłka napewno zwałilaby go z nóg.

Inż. Woydowski, kapitan polskiej ekipy, mógłby istotnie dać królowi szwedzkiemu suchego seta. Gdyby nie Borelli, pierwszorzędnny gracz, który stale broni królewskich barw w dublu, trudno byłoby mu pozyskać chociaż jeden punkt. Mimo to król ma zawsze licznych widzów, gdyż już sam fakt, że niemal osiemdziesięcioletni starzec może jeszcze biegać za piłką stanowi niepowszednie zjawisko. A jeszcze „z koroną na głowie”, jest on w każdym razie sensacją obecnego turnieju.

Drugą sensacją było niespodziane zjawienie się na kortach barona von Cramm, który po „odbyciu kary” w niemieckim więzieniu opuścił, zdaje się na zawsze, swą ojczyznę i jedzie obecnie na dłuższy pobyt do Egiptu. Von Cramm był zawsze ulubieńcem kolegów i publiczności jako doskonały gracz i jako gentleman. Niemiecki zespół zrobił bez niego bardzo niewiele, gdyż żaden z jego członków nie doszedł nawet do półfinałów.

Cały zresztą turniej w Monte Carlo był jednym zwycięskim pochodem francuskich graczy, którzy zajęli wszystkie czołowe miejsca, z wyjątkiem singla dla pań. Niepopularna nawet wśród francuskiej publiczności Mme Mathieu, grając w finale przeciw

Sperling, w pewnej chwili opuściła plac z powodu jakoby stronnicej decyzji sędziego. Zmieniono więc sędziego, ale „nerwy nie wytrzymały” i Mme Mathieu przegrała w dwóch setach.

Nasza polska gwiazda Jędrzejowska, popularnie zwana „Jo—Jo”, z powodu przebytej niedawno operacji nie mogła wziąć udziału w turnieju, aby bronić w ubiegłym roku zdobytych trzech mistrzostw. „Nie ma więc jej na kortach oficjalnie, ale jest tutaj jako „minister bez teki”, gdyż nie mogła przecież wyjechać w Cannes, gdzie bawi u swych angielskich przyjaciół, aby nie przyjechać tutaj i nie podtrzymać ducha polskiej drużyny.

Polka odniosła w tym roku niewiele sukcesów. Kilka setów zdobyła tu i tam przez Tłoczyńskiego, Barrowskiego i Hebdę, szczęśliwy dosyć debiut międzynarodowy panny Siodłówny — to wszystko. Ale trudno wymagać, aby nasi gracze po pięciu miesięcznej przerwie i parodniowej podróży mogli od razu stawić czoła przeciwnikom, którzy ani na miesiąc nie przerywali gry. Dopóki nie dojdzie my do tego, że będziemy mogli chociaż

jedną parę naszych graczy, wysłać na dwa zimowe miesiące na południe, nie możemy liczyć na to, aby jakiś z tych karykaturalnie wielkich puharów znalazł się w naszym posiadaniu.

Właściwie nie chodzi tu nawet o rezultat samych turniejów odbywających się na Rivierze, a więc w Nicei, Cannes, Beaulieu, Monte Carlo i Mentonie, ale o doprowadzenie naszych czołowych graczy do maksymalnej sprawności przez skrócenie zimowej przerwy. Przecież nawet dla lajka jest dla nich będzie granie przez parę tygodni, jak wielkie znaczenie posiadają miesiące z doskonałymi partnerami i w atmosferze turniejowej. Określenie, gdyby można go było poprzedzić dwoma konkursami na Rivierze trwa miesiąc, miesięcznym treningiem, to szanse na zwycięstwo znacznie tak na zwycięstwo jakiejś nagrody tutaj, jak i na odpowiednie przygotowanie się do sezonu letniego, a więc do innych matchów międzynarodowych, czy to na terenie Polski, czy Europy w ogóle. Może wtedy inaczej będą wyglądały nasze rezultaty w Davis Cup i w innych turniejach międzynarodowych.

T. M. S.

Pierwsza Chrześcijańska
WYTWÓRNIĄ WIN
NA ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE
STEFANA WILCZYŃSKIEGO
Dąbrowa Górna, ul. 8-go Maja 14, telefon 68334

WINA CZERWONE, deserowe i stołowe. — WĘGRZYN WYTRAWNY i SŁODKI. — WERMOUTH. — MALAGA. — TOKAJ. WINA porcelankowe i wiśniowe. — RENETA. — MADERA. — PORTWEJN.

UWAGA! Hurtowa sprzedaż win i miódów począwszy od 15 litrów wwyż dla p. p. Kupców i Odpowiedzialnych oraz dla Restauracji, sklepów, hurtowni i cukierni.
Cenniki na żądanie

Sowiety budują największą bazę przemysłu wojennego na Uralu

Ural stał się ostatnio przedmiotem szczególnego zainteresowania władz sowieckich, które forsują dalsze uprzemysłowienie tego rejonu. Uprzemysłowienie pójdzie w kierunku wzmocnienia produkcji hutniczej, dalszego rozwoju metalurgii kolorowej i rozbudowy, opartego o te dziedziny wytwórczo metalowego przemysłu przetwórczego, pracującego na potrzeby zbrojeniowe.

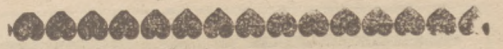
W ciągu roku bież. zostaną znacząco rozbudowane zakłady hutnicze Magnitogorska, na co wyasygnowano już 85 miln. rb. W najbliższej przyszłości zostaną uruchomione nowe duże ośrodki metalurgii kolorowej: południowo-uralski kombinat niklowy w rejonie świerdłowskim i huty aluminiowe w Kameńsku (obwód czelabiński)

ski) i w rejonie Niżno-Tagilskim (obwód świerdłowski).

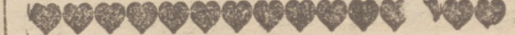
W oparciu o te zakłady rozbudowane będzie przemysł wojenny. W szczególności zaś przemysł broni, produkcja czołgów i samochodów pancernych i amunicji. Obok względów ekonomicznych bliskość niezbędnych surowców o koncentracji sowieckiego przemysłu zbrojeniowego na Uralu zdecydował moment wojenski, oddalony od granic 1.000 km. odległości od granic południowo-zachodnich jest, według sowieckich ekspertów wojskowych, wystarczającą rękojmią bezpieczeństwa i wyklucza możliwość napadu lotniczego na ten największy ośrodek sowieckiego przemysłu wojennego.

Chrześcijański skład materiałów włókienniczych
WŁADYSŁAW BOROWIECKI
SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 29 — TELEF. 63047.

Poleca: Na sezon wiosenno-letni w dużym i pięknym wyborze znanych chrześcijańskich fabryk jak Gustaw Molenda i Syn, Matys Jakóbski S-ka i inne, ostatnie nowości w materiałach na ubrania, kostiumy, na plażę damskie i męskie, nadto welny i jedwabie na suknie, oraz materiały na mundurki szkolne.
CENY PRZYSTĘPNE — OBSŁUGA FACHOWA I UPRZEJMA



300 — 400 ZŁ. MIESIĘCZNIE MOŻNA LATWO ZAROBIC
Należy tylko zaopatrzyć się w naszą firmę w książkę „DOMOWY FABRYKANT”, która zawiera setki roznych przepisów oraz praktycznych wskazówek do domowego wyrobu artykułów pierwszej potrzeby.
Po zapoznaniu się z tą książką (podręcznikiem) każdy będzie w stanie bez specjalnych umiejętności samodzielnie bez specjalnych przyrządów i maszyn a zwykłym domowym sposobem przyrządzać:
Mydło toaletowe, mydło do prania, kosmetykę, jak: krem do twarzy, puder, różne pomadki, środek na piegi, farę do włosów, lakier do paznokci oraz perfumy, wodę kolońską, szampon do mycia głowy, pastę i mydło do zębów, pastę do zębów, proszek do twarzy, sztuczne ognie, klej, kit, klej i wiele, wiele innych powszechnych artykułów codziennego użytku.
Cena tej książki wraz z przesyłką wynosi zł. 3,95, płatne przy odbiorze.
NIE ZANIEDBUJ OKAZJI i napisz do nas zaraz.
Adres: Wyd. „SELECT” — Warszawa Komitetowa 1.



Odkrycie grupy wysp
Angielscy lotnicy wojskowi, którzy wystartowali z Singapooru do lotu ćwiczebnego, zmuszeni zostali do wodowania na dalekim morzu w pobliżu grupy wysp Nikobarskich na Oceanie Indyjskim. Lotnicy po powrocie do swej bazy oświadczyli, że odkryli nową grupę wysp w tym małym na ogół zbadanym archipelagu. Ludność tych wysp żyje w bardzo prymitywnych warunkach. Jedynym środkiem pożywienia na nowo odkrytych wyspach są orzechy kokosowe.

KAMEA
GABINET
RACJONALNEJ KOSMETYKI
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja Nr. 7

Wszelkiego rodzaju zabiegi nowoczesnej, racjonalnej kosmetyki.
Ceny przystępne Porady bezpłatne

Konie zszywane liśćmi bananowymi „Rozk sze” walki byków w Limie...

Walki byków, słynne „los toros”, nie są wyłączną specjalnością Hiszpanii. Urządza się je również np. w francuskim mieście Perpignan, niedaleko granicy hiszpańskiej, jak przede wszystkim w niektórych ośrodkach Ameryki Łacińskiej.
Daleko idące okrucieństwo i bezwzględność w stosunku do zwierząt cechuje organizatorów walk byków w Limie, stolicy Peru. Widok nieszczęśliwych, okrwawionych, poszarpanych przez byka koni nie jest jedyną, ani największą potwornością tych pasjonujących imprez. Rzecz zupełnie zwykłą jest np. widok koni zszywanych i wracających na arenę. Konie wyciągane, a by je zżyć, depcą w najstraszniejszy sposób po własnych wnętrznościach. Zszywa się te bezbronne, drzące zwierzęta liśćmi bananowymi i wilgotną słomą.

Po zmyciu z nich krwi kilkoma kubkami wody — znów się je wyciąga i wypędza pałkami na arenę, gdzie byk atakuje konie ponownie. Zdarza się niejednokrotnie, że jednego konia wyprawia się tak trzykrotnie aż do pełnej utraty krwi, czy paraliżu. Wtedy dopiero przebiecie karku ostrym narzędziem przerywa męki raz na zawsze.

NACZYŃIA
ALUMINIOWE
z nierozgrzewającymi uszami „FRIGIDAL”
poleca:
METALURGIA
SIEFAN KLIMASZEWSKI
Sosnowiec, WARSZAWSKA 8
Tel. 617-90.

Naszą Kasą Oszczędności jest BANK „SPOŁEM!”

SPRAWA KULTURY jest zaniedbana

W naszym życiu państwowym nie ma bardziej zaniedbanej i pokrzywdzonej dziedziny ponad sprawę kultury. Zginęły bowiem złote czasy mecenatów sztuki jako prywatnych jej opiekunów i od tej chwili sprawa ta została zupełnie osamotniona, bowiem jedynymi ludźmi, którzy się głęboko i prawdziwie tą sprawą interesują są ci tylko, którzy w sferze tej aktywnie działają. Niestety nie mają oni wpływu na te instancje, które rolę opiekunów w państwie nowoczesnym grać mogą, sami natomiast tej opieki potrzebują.

Śmiesznym przejawem jest to w izbach ustawodawczych o sprawach kultury nie mówi się prawie że wcale. W poprzedniej kadencji izby jedyny głos w tej sprawie słyszeliśmy w senacie, w bieżącej jeden głos w sejmie przy debacie nad budżetem ministertwa WR i OP. Ten ostatni nie ustępował zresztą żadnego rezonansu a on nie wniósł żadnej inicjatywy o skali szerokiej, bowiem odnosili się tylko do środków, którymi dysponuje ministerstwo. A tymczasem w innych na-

rodach zachodu (np. we Francji) i północy Europy sprawa przedstawia się inaczej.

Sprawy kultury są zagadnieniami ogólnopaństwowymi, nie mniej ważnymi od gospodarki czy opieki społecznej a w każdym razie nie mniej ważnymi od oświaty.

U nas niestety nie jest to ujęte w żaden system. Niema inicjatywy państwa, niema kulturalnego ruchu społecznego, niema też pełnego liberalizmu. Jest rozbieżność zupełna i walka o placówki, o miejsca pracy i środki zarobkowania.

W sprawie literatury PAL. miała być instancją regulującą ten kulturalny prąd, stało się jednak zupełnie inaczej i jak dotychczas PAL. znamy tylko z tego że przydziela dwa roczne sty-

pendia. Dwóch więc pisarzy dostanie w każdym roku parę tysięcy zł. a reszta cierpi nędzę. W plastyce sprawa przedstawia się podobnie. Salony wystawowe urządzą pokazy prac wciąż innych artystów. I znowu kilka nagród konkursowych, kilka tysięcy zł. dla kilku artystów a reszta zmagają się z życiem rysując okładki, rysunki do pism, plakaty itp.

To nie są rozstrzygnięcia dla sprawy tak ważnej jaką jest kultura narodu. Ten czynnik wiecznotrwwały i jedyny, który wchodzi do historii dziejów nie tylko swego narodu, ale całego świata. Czynnikiem najbardziej reprezentującym wartości jakie naród reprezentuje. Bo z jakiejże strony znamy stałą i trwałą Grecję czy Rzym jeśli nie przez przyzmat jej osiągnięć kultural-

nych. I bez przegady możemy powiedzieć że nas znają narody Ameryki czy Dalekiego Wschodu nie dzięki Kościuszkowi lecz przede wszystkim Sienkiewiczowi i Reymontowi których dzieła przetłumaczono na wszystkie języki świata.

Bo i my sami mało wiemy co się dziś dzieje w Norwegii, lecz wiemy, że pisze niejaka Sygryda Undset, itd. itd. przykładów można mnożyć bez liku. Zawsze dojdziemy do tego pewnika że sprawa kultury to wartość nieprzemijająca, to czynnik najszerzej emanujący przez naród i w tym tkwi jego siła, bo wszystkie narody które się chlubnie zapisały w dziejach to tylko dzięki kulturze. Dlatego jedynie dzisiejszy obraz tej sprawy w Państwie jest tak niepokojący, bo wiemy widzimy jakiemu marnotrawstwu ulegają te wartości, które w nas niewątpliwie istnieją.

Czynniki państwowe troszczące się o sprawę bezrobocia różnie ten problem rozwiązują. Faktem jest, że bezrobotnym może być robotnik, buralista czy ktoś inny lecz nie bierze się pod uwagę tego, że bezrobotnym jest przede wszystkim i całe życie, artysta.

Rozwiązanie tego problemu poprzez stworzenie państwowych ośrodków konsumpcji sztuki i przygotowania społeczeństwa do jej konsumowania uaktywni artystów, a tym samym wzbogaci cały kulturalny dorobek Narodu.

STEFAN RASSALSKI

Pamiętaj o bezrobotnych

Nowa dziedzina przemysłu wytwórczość na cele oplg.

Przy wydatnym poparciu władz państwowych, zarząd Targów Poznańskich organizuje w ramach tegorocznej, głównej swej imprezy (30. IV. — 7. V.) pierwszą zbiorową wystawę eksponatów polskiego przemysłu pracującego na cele obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Wystawa ta uświadomi po ważne znaczenie, jakie w ciągu ostatnich kilku lat osiągnął zupełnie nowy ten dział przemysłu, wyrosły na gruncie potrzeb zbrojeniowych naszych czasów.

Kilkadziesiąt firm polskich wystawi sprzęt oplg., jak maski, odzież ochronną, gaśnice specjalnych typów, szczegóły konstrukcyjne schronów, przyrządy sygnalizacyjne itd. Wobec wydanych ostatnio zarządzeń, zmierzających do przygotowania przeciwlotniczego - gazy obrony ludności cywilnej, szerokie koła zwłaszcza gospodarze, skorzystają z możliwości szczegółowego zapoznania się krajową produkcją na cele oplg.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZNACZĄCĄ
KOWALSKINA
Przy przeziębieniu,
GRYPIE i KATARZE

Mały czarny Jimmy

NOVELKA.

Jimmy, mały murzyński boy, wcho- dził po stopniach teatru „Alhambra” i wspominał czasy, gdy był boyem w „Zielonej Papuzie” w Paryżu. No- wił wówczas liberję — stał wieczorami przed wejściem do kabaretu, otwierając drzwi czółek i taksówek, o trzymając za to napiwek. Powodziło mu się dobrze i miał zamiar, raz za- z mulatem Jonnym, który był mikserem w barze obok założycie do spółki małe przedsiębiorstwo, jakiś bar, w którym główną sprzedawczynią byłaby złoto- włoska, młoda tancerzka Suzette. Jimmy kochał Suzette, jedną z dwunastu girls na scenie „Zielonej Papuzi”.

Z pewnością wszystko ułożyłoby się tak, jak marzył o tym mały, czar- ny Jimmy, gdyby nagle nie przyszedł list z Ameryki. List pisała matka Jim- mi'ego, pisała, że jest bardzo chora i pewnie umrze wkrótce, a przed śmier- cią chciała zobaczyć jeszcze swego syna, jedynego, który został przy ży- cju z licznej jej rodziny.

Czarne ciało Jimmy'ego kryło się i gorące serce. Jimmy pojechał do Ameryki. Suzette była na dworcu i gorzko płakała, a Jimmy całując ją, szeptał jednocześnie: „Darling, przy- sięgam, że będę oszczędzał, będę odkła- dał dolary, przyślę ci kartę okrętową na przejazd do Ameryki i pobierze- my się”

Jimmy napisał z Nowego Jorku płomienny list, a po dwóch miesiącach otrzymał odpowiedź: „Mój mały, cze- koladowy chłopce, czekam na Ciebie. Kocham Cię. Jestem nieszczęśliwa. Twoja Suzette”.

To był jedyny list, jaki od niej o- trzymał. Na długie i pełne słów miło- ści listy Jimma nie było już więcej od powiedzi.

Pewnego pięknego dnia Jimmy zwrócił uwagę na nowe afisze na mu- rach ulic. Afisze donosiły, że w Ame- ryce wystąpi gościnnie znakomita para tancerzy Marietta i Georg gwia- zdy paryskiego „Folies Bergeres”. Jimmy spojrzął z zachwytem na kolo- rową podobiznę tancerki. Poznał ją odrazu. To była jego Suzette.

Suzette przyjechała, ale nie sama. Zajeżdżała przed wejście dla artystów wspaniałym, prywatnym samochodem. Przy kierownicy siedział pan w kiesz- tom futrze. Przeszła obok Jimmy'ego: nie zauważyła go.

Po próbie Jimmy wszedł do garde- roby Suzette.

— Suzette, nie poznajesz mnie?... To ja, Jimmy —

Tancerka krzyknęła i objęła Jim- mi'ego białymi ramionami.

— Darling, — powiedział Jimmy po chwili, — zaoszczędziłem 1000 dola- rów. Czemuś nie nie pisała?... Jestem

taki szczęśliwy, że cię widzę... —

— I ja cieszę się, Jimmy. Nie wiedziałam, że mieszkasz w Nowym Yorku. Nie mogłam odpisać, ponie- waż bawiłam na tournée. Nie doty- kaj mnie, później opowiem ci, wy- tłumaczę...

Po przedstawieniu Jimmy udał się do hotelu w którym mieszkała Suzette.

Suzette leżała na tapczanie, przegła- dając pisma ilustrowane. Jimmy u- siadł u jej stóp.

— Darling, przyszedłem, by cię stąd zabrać. Teraz możemy się pobrać. W- podróż posłubną pojedziemy do Kali- forni, do mojej matki, a później wyje- dziemy do Paryża. Otworzymy sobie tam własny bar, a ty będziesz go- pu- dynią i będziesz tańczyła. Zaoszczędzi- lem dość pieniędzy... Przez cały czas myślałem tylko o tobie...

— Jimmy, — powiedziała poważ- nie Suzette i spojrzała na niego. „Lito- ścią. — Minęło dużo czasu, wiele się zmieniło... Nie mogę... Jeżeli on tu- taj przyjdzie i ciebie zastanie... Mój partner jest moim przyjacielem... A- poza tym ty jesteś murzynem, a ja europejką, białą kobietą... To nie ucho- dzi... Wśmiej się”

— Wśmiej się? — powtórzył murzyn — a w Paryżu byłem dla ciebie dobry. Byłaś małą tancerzka, girlsą w zespole i lubiłaś spacerować ze mną pod rękę po bulwarach, nie obawiając się że będą śmiać się z ciebie. Przedstawi- łaś mnie swoim koleżankom i mówiłaś im: oto mój narzeczony... Wówczas nie wstydziałaś się tego, że jestem czarny...

— Kochałam cię Jimmy. Ale teraz Robert nie zostawia mi swobody. On cię zabije, gdy cię tutaj zobaczy. To straszny człowiek. Nie znasz go... Jest do wszystkiego zdolny. Dopraw- dził bankiera do samobójstwa, bo o- grał go w karty, przez niego stracił życie...

— Łeżesz, nędznico! — zawołał od- próga Robert, który po cichu otworzył drzwi i słyszał końcówkę rozmowy.

— Łeżesz, potworze, wyhodowany za moje pieniądze. Ja cię pokaza- — Robert chwycił Suzette za włosy i scia- gnął z tapczana. Pchnął ją brutalnie na ziemię.

Jimmy nie odezwał się ani słowem. Silną dłoń chwycił tancerza za gardło, trzymając go tak długo, aż złość jego opadła, jak liść. Robert nie żył już.

Jimmy'ego schwytano i osadzone w areszcie. Odbyła się rozprawa i murzyn, który zabił białego, w nocy w pokoju hotelowym, zajmowanym przez białą kobietę, został skazany na śmierć na krześle elektrycznym.

Gdy w zamkniętym wozie, wiezie- no go z sądu do więzienia, gdzie miał się odbyć wyrok śmierci, wzburzony tłum odbił więźnia i dokonał nad nim samosądu.

Czarny, skrwawiony strzęp czoła wieka leżał bez życia na bruku, okrut- nie zmasakrowany.

Na Broadway czynne były wszy- stkie teatry, tańczono w varjete, życie- toczyło się dalej...

Luksemburg - kraina stali

Nowy punkt zapalny w Europie?

Mikroskopijny trójkąt na mapie Europy weźnięty między granice Niemiec, Francji i Belgii skupia na sobie w chwili obecnej uwagę świata politycznego. W związku z intensywną akcją państw „osi” na zachodzie Europy, panuje powszechne przekonanie, że zainteresowanie i Rzeszy w kierunku „likwidacji” samodzielnego państwa „likwidacji” samodzielnego państwa wokół swoich granic skieruje się w najbliższym czasie na Luksemburg. Po wizycie ks. Lichtenstein w Berlinie oczekiwać należy rozmów Niemiec z przedstawicielami W. Ks. Luksemburg.

Karzelek luksemburski, liczący ok. 300000 tys. mieszkańców (czyli mniej niż nasza Łódź) osiadłych na 2586 km. kw. jest dziedzicznym księstwem konstytucyjnym z izbą poselską, w której zasiada obecnie 52 posłów. Położony na pograniczu dwóch wielkich kultur romańskiej i germańskiej posiada Luksemburg bogate tradycje wspierające rozwój sztuki i nauk. Północna część kraju jest prawdziwym muzeum niezwykle cennych zabytków, z których wiele jak np. kościoły w Diekirch lub słynna kaplica św. Kwiryna w Luksemburgu pochodzi z epoki gallo-romańskiej. Befort, Fels, Vianden, Clairveaux — to znany turystom szlak ruin zamków feudalnych, położonych wśród bujnej, zielonej dolin rzek Alzette i Sauer.

Jednak, mimo znanych zamiłowań artystycznych kancelarza Hitlera, wyda się mało prawdopodobnym, aby ta właśnie część Luksemburgu interesowała III Rzeszę. Niemcy, nie od dzisiaj zresztą, zwracają baczną uwagę na południową część tego kraju.

Południowy Luksemburg jest przez cywienstwem swej części północnej. Jego żelazną charakteryzują ruiny zamków — symbol średniowiecza, na półdnem królują stal — symbol XX wieku, stal i żelazo.

Tu też skupia się większa część ludności W. Księstwa (ok. 300 osób na km. kw.)

Luksemburska kraina stali i żelaza leży na pograniczu francuskiej Lotaryngii, posiada złoża wysokowartościowej rudy o niespotykanej grubości. W okolicach Esch dochodzą one do 80 mtr., w okr. Rumelange do 70 mtr. podczas gdy pokłady po drugiej stronie granicy, we Francji nie przekraczają 30—40 mtr. Według powszechnej oceny specjalistów Luksem-

burg posiada więcej rudy żelaznej niż... Niemcy.

Produkcja stali i żelaza koncentruje się w Esch, Belval, Dudelange i Rumelange. W r. 1935 (ostatnia statystyka) Luksemburg wydobyl 4.1 milj. ton rudy zajmując 7 miejsce w produkcji światowej. Produkcja stali i żelaza w tym małym państewku równa się prawie produkcji Belgii, kraju wybitnie przemysłowego i 12-krotnie większego.

Stalownie Esch i Belval pracują w chwili obecnej na trzy zmiany, wyzyskując na rynek masy najlepszej stali. Od r. 1935 wytwórczość ich wzrosła, Thomasowską z 1822 tys. ton (w żelazie weźmiemy pod uwagę t. zw. stal 1935 r.) na 1965 tys. t. (1936 r.) i 2492 tys. t. (1937 r.).

Ten aspekt gospodarczy jest oczywiście brany pod uwagę w stosunkach III Rzeszy do małego W. Księstwa. Nie wyczerpuje on jednak całości zagadnienia, które od strony politycznej przedstawia się niemiernie ciekawie. Luksemburg pozostaje od r. 1921 w unii celnej z Belgią i wszelkie próby rozluźnienia tych węzłów musiałyby niewątpliwie spotkać się z reakcją Belgii, której unia wspomniana daje wiele korzyści.

Przypomnieć również należy, że w

r. 1914 przemaszerowały przez Luksemburg 5-ta armia niemiecka, która utknęła pod Verdun oraz 4-ta armia słynna ze swej niszczycielskiej działalności w Belgii. Wojska niemieckie okupowały W. Księstwo przez cały czas trwania Wielkiej Wojny. Doświadczenie z r. 1914 skłoniło rząd francuski i belgijski do przedłużenia linii Maginota na południową i zachodnią granicę państwa, którego operetkowa armia nie jest w stanie zagrozić na wet... warszawskiej straży ogniowej Niemniej jednak mimo żelaznego łańcucha umocnień Francja i Belgia nie będą mogły patrzeć obojętnie na „nie spodziankę”, którą jeśli wierzyć coraz silniej utrzymującym się pogłoskom szykuje III Rzesza. Pomijając już olbrzymi wzrost potencjału wojennego Niemiec w razie aneksji Luksemburga Paryż nie mógłby dopuścić do tego, a by oddziały Reichswehry stanęły na południowej granicy W. Księstwa, a więc naprzeciw twierdz w Thionville, Hackenberg i Verdun — punktów węzłowych linii Maginota. Dlatego wszelkie „akty dokonane” odnośnie Luksemburga mogą przynieść wręcz katastrofalne skutki dla pokoju w Europie.

MIECZYSLAW SAWICKI.

„Niespodzianka miłości czyli przygoda w parku Greenwich”

Czytelnicy prasy angielskiej łamali sobie głowy nad tym, co ma oznaczać następujące ogłoszenie: „zbrodnia, bandytyzm, bałagan i zamieszanie w Anglii będzie wzrastać, dopóki biskup nie otworzy skrzyni Joanny Southcott”...

Autorem tego tajemniczego ogłoszenia, które codziennie zjawiało się w rozmaitych pismach było „Towarzystwo Panacea” — Benford, Anglia. Panacea znaczy „środek wszystko uzdrawiający”. Sekretarzem towarzystwa jest nieznany szerszemu ogółowi mr. Robert Temple z Bedford. Ale co to ma wspólnego ze skrzynią Joanny Southcott? Otóż Joanna Southcott zmarła gdzieś w okolicy Devonshire w r. 1814 jako gospodyni w pewnym domu lordowskim. Pod koniec swego życia zajmowała się prorocstwami, (które mówiła nawet wierszem) i pozostawiła w spadku zamkniętą skrzynię, w której miała znajdować się recepta na zbawienie świata. Oczywiście znalazło się sporo ludzi, którzy zaczęli domagać się otwarcia skrzyni. Dzisiaj tych „Joannitów” jest w Anglii ponad 10 000, a w Ameryce 40 000, którzy składają pieniądze dla „Towarzystwa Panacea”.

Pech chciał, że biskup Lincoln dr. Hine polecił wcześniej otworzyć skrzynię Joanny, w której znaleziono „romans” pod tytułem: „Niespodzianka miłości, czyli przygoda w Greenwich—parku”, następnie kawalerijski pistolet (jeden Bóg wie, na co on był potrzebny pannie Joannie), kłosa do gry z kubkiem, portmonetkę z pieniędzmi, czarno-czerwony „diariusz”, los loteryjny i czepek nocny.

O tajemniczym eliksirze nie był ani słowa nawet w dzienniku „Panacea” uważa, że skrzynia nie jest prawdziwą skrzynią Joanny. Dlatego ciągle jeszcze ukazują się ogłoszenia w dziennikach. Jednak panna Joanna prorokini musiała być, sądząc z romanśdła nie „świętą” Joanną, lecz najprawdopodobniej zapoznaną dziewczyną. A może gospodyni z Devonshire była doświadczoną kobieciną i chciała zapisać sobie z ludzi, podając jako lek na wszystkie dolegliwości właśnie „nie spodziankę miłości” — ową odwieczną zagadkę ludzkości!

WYRZY OTYŁOŚCI

POŻADANY SKUTEK PRZYMOŚCĄ PIŁKĘ PRZECZYŚCZAJĄCĄ

ALDOZA

ZE ZH. OCHR.

„GORAL”



ZH. TOWAR.

Gwoździe

do sztandarów, odznaki dla klubów, medale i plakietki.

Chromowanie

niklowanie, miedziowanie, moszenie, cynkowanie, srebrzenie, złocenie i odnawianie nakryć stołowych.

FABRYKA GALANTERII METALOWEJ

„GALMET” SOSNOWIEC

Piłsudskiego - Przejazd 3. telefon 61-546

Zadowolona jest matka

Posiadając maszyny do szycia, haftu i merożek z firmy „Polski Dom Handlowy Krischer”, Kraków, Zwierzyńca 6. Wydz. 28 a! b o w i e m oprócz wygody oszczędza wiele pieniędzy. Maszyny te tak nabyć można już od 150. — gotówką! na dogodnych warunkach. Na zamówienie wysyła się cenniki bezpłatnie. —



NA SEZON WIOSENNY W DUŻYM WYBORZE

Poleca: koszule sportowe męskie, chłopięce, kapelusze, czapki i krawaty oraz bielizna jedwabną damską, pończochy, rękawiczki i wszelką galanterię.

Z. Prószyński

SOSNOWIEC, ULICA M. DRZEJOWSKA 30 (Hal. Rozwoju) Ceny niskie — — — Ceny niskie

„ARNOLD FIBIGER”



— niech każdy pamięta — Przez lat 60 w służbie klienta Kalisz Szopena 9 Jedyne polskie Fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym Yorku. Skład Fabr. Katowice, ul. 3 Maja 25 róg Słowackiego. Telefon 820-39

Zgon twórcy sloganu

W Londynie zmarł sir. Charles Frederick Higham, szef propagandy znanego londyńskiego domu towarowego Selfridge. Stanowisko swoje zawdzięczał Higham niezwyklej zdolności układania sloganów — zwyciężonych hasel reklamujących towary. Był on twórcą tego rodzaju propagandy a wiele z jego sloganów jak np. powiedzenie „powiedz to kwiatami” rozpowszechniło się na całym świecie.

Na święta!



torebki walizy te czki parasole rękawiczki

PIECHOCKI

SOSNOWIEC — DĄBROWA

Wielka podróż do Lwowa

Praga warszawska przed 50-ciu laty entuzjastycznie się odważnym wyznawcą sportowym jednego z cyklistów warszawskich. Zamierzał on odbyć podróż na rowerze... do Lwowa

„Ciekawe — pisał współczesny dziennikarz — czy odważny cyklista powróci... niezmęczony i jakiego w podróży czekają przygody”.

Stanowczo w lipcu 1887 roku ludzie umieli się jeszcze entuzjastycznie wyczynami sportowymi.

OBUWIE

solidne na sezon wiosenny poleca:

W. POGODA

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA NR. 30

MATERJAŁY

dla Pań i Panów

na sezon w osenno-letni

w wielkim wyborze, poleca

Chrześcijański Skład Sukna Fabryk Bielskich

Jan Gardaś

SOSNOWIEC, ul. Warszawska 18 a (obok kina „Rialto”) Telefon 620-49

Siedem nocy z teściową

Zwyczaje weselne w Finlandii i Litwie

Obrzędy ślubne i weselne w różnych krajach połączone są zazwyczaj z bogatym ceremoniałem charakteryzującym obyczaje danego narodu. Tańce, okolicznościowe śpiewki, czy jak u nas „oczepiny“ panny młodej, składanie darów ślubnych, wreszcie uczta weselna odbywają się ściśle według ustalonych zwyczajów. Rzadko kto wie, że istnieją kraje, gdzie obowiązują też specjalne ceremonie nocnej poślubnej.

Dziwaczne zwyczaje w tym zakresie panują np. w Finlandii. Młoda para otulona w futra i wysokie buty z czerwonej skóry wychodzi po ślubie z kościoła. Piechotę maszerują przez ulice rodzinnego miasta zka do domu nowoposiłobionego małżonka. Za nimi podąża cała rodzina i weselnicy goście.

Uczta weselna przeciąga się do późnego wieczora. W czasie uczty goście śpiewają okolicznościowe pieśni i przygrywają nowożeńcom na gitarze. Gdy zapada biała i chłodna finlandzka noc, goście rozchodzą się do domów, a młoda para udaje się do swej sypialni.

Niestety w sypialni małżeńskiej stoją trzy łóżka. Łóżko środkowe jest załane normalnie, na pozostałych dwóch nie ma prześcieradła, ani kołdry, najwyżej jakiś koc. Jeśli noc jest bardzo chłodna, Nowożeńcy kładą się spać nie rozebrani. Na łóżku środkowym zasypia teściowa, matka panny młodej.

Takie tortury trwają przez siedem nocy zrzędu. Biedni nowożeńcy, zmęczeni uroczystościami weselnymi i spragnieni samotności, muszą znosić chrapanie teściowej i sypiać w ubraniach według woli wszechwładnej tradycji. Dopiero osmej nocy znika łóżko-widmo, a wraz z nim teściowa...

Takie tortury trwają przez siedem nocy zrzędu. Biedni nowożeńcy, zmęczeni uroczystościami weselnymi i spragnieni samotności, muszą znosić chrapanie teściowej i sypiać w ubraniach według woli wszechwładnej tradycji. Dopiero osmej nocy znika łóżko-widmo, a wraz z nim teściowa...

skich wesela odbywa się w sposób uproszczony. Nie ma skomplikowanych obrzędów ani uczty weselnej. Ceremonia uroczystości odbywa się w lesie na wielkiej polanie. Jedynym pożywieniem, jakie się przygotowuje dla weselnym gości, są olbrzymie ilości upiorku przyrządzonego z fermentującej kukurydzy. Wszyscy obecni upijają się liczy zazwyczaj około 50 lat, panna młoda — zaledwie — 14. Mężczyźni, biorący udział w weselnym pijaństwie, wypowiadają głośne komplementy pod adresem pana młodego.

Wreszcie młoda para skrywa się pod słomianym dachem swego namiotu. Goście weselni otaczają namiot śpiewając ochryplymi pijackimi głosami pieśni szczechu. Najbardziej głośną pożałowania oblubienicą jest dianka ze szczechu „łowców głów“, rad brzegami Amazonki. Narzeczony, po uzyskaniu zgody rodziców i wodza szczechu — prowadzi swą przyszłą do lasu przed zachodem słońca. Tam, w do drzewa i zaczyna się uroczystość obecności 2 świadków przywiązuje ją „oczyszczania przez ogień“, polegająca na zupełnie nie symbolicznym biciu panny młodej mocnym batem, póty nie spłynie ona krwią. Wówczas bicia ustaje, a u stóp dziewczyny rozpalają się ogniska tak, by patrzyło jej stopom. Gdy oblubienica jest „oczyszczona“ i omłdła, prowadzi się ją do domu przyszłego małżonka, gdzie odbywa się właściwa ceremonia zaślubin. Nie trudno sobie wyobrazić, że noc poślubna dla młodej kobiety — z porażonymi stopami i poranionymi plecami — będzie istotnie niezapomniana.

Miodem smarują jej usta

Oryginalne są również obyczaje w Litwie, dziś zresztą napół zapomniane. Po ślubie i uroczystościach weselnych orszak gości odprowadza młodą parę do sypialni. W obecności licznie zgromadzenia mąż zadaje żonie tradycyjne pytanie:

„Czy znasz swoje nowe obowiązki?”

Sliczna oblubienica uśmiecha się w milczeniu, następnie ściśle trzykrotnie toże małżeńskie. Zebrani muszą osądzić, czy zrobiła to starannie i czy będzie dobrą gospodynią. Następnie małżonek zdejmuje buty, żona myje mu nogi, mruczając pod nosem odpowiednie zaklęcia. Wreszcie ktoś z rodziny zawiązuje jej oczy. Młoda kobie-

ta musi obejść poomacku całe mieszkanie, dotknąć kolejno szafy, stołu, krzesła, każdego mebla. Modli się w czasie tej „zabawy w ciekubabkę“ o zesłanie błogosławieństwa dla domu i nowozałożonego ogniska rodzinnego.

Na tych obrzędach, przeplatanych śpiewkami i tańcami, mija noc. O świcie przynoszą pannie młodej garnek miodu. Panna młoda smaruje nim... własne usta i podaje je mężowi. Oznacza to, że przyszłe życie będzie im razem słodko i szczęśliwie płynąć. Pan młody zcałowuje miod z warg u kochanej, wszyscy zebrani przyglądają się tej ceremonii i biją oklaski.

W Meksyku wśród szczechów indiań-

NIESZCZĘŚLIWI MĘŻCZYŹNI
Do jednego ze znanych adwokatów, specjalisty od rozwodów — przychodzi jakiś starszy pan:
— Panie mecenasie! Żona się zżęca nade mną!... Muszę się z nią rozwieść!
— Cóż ona takiego robi?
— Kiedy wpadnie w złość — uderza we mnie — czym popadnie! I to już od dwudziestu lat!
— Dlaczego nie wszczął pan — wobec tego — wcześniej kroków rozwodowych?
— Po dopiero wczoraj mnie trafiła!



ALIBI.

Wczoraj przemawiał bardzo długo w naszym klubie Gadaliński! Tak? A o czym on tyle mówił? Tego mi nie powiedział!



Proszę o bilet na przedstawienie wieczorowe!

Niestety, przedstawienie wyprzedane do ostatniego miejsca! To dobrze — proszę o to ostatnie miejsce!



Gdybym wiedział, jak teraz przestać!



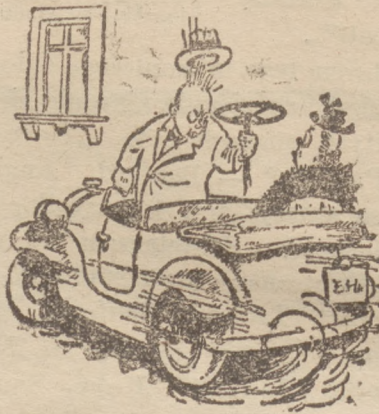
Tatusiu jeśli mi nie dasz zaraz sa mochodu, to wypalę wszystkie twoje papierosy!

HUMOR

Ogolić!

W jednym z drugorzędnych zakładów fryzjerskich zjawia się klient. Klient jest mocno „zawiany“.
— Czy mogę służyć szanownemu panu? — pyta fryzjer.
— Ogolić! — pada odpowiedź.
Po kilku minutach cyferblat klienta jest czysty.
Fryzjer wyciera serwetką puder z oblicza i mówi grzecznie i szarmancko:
— Dziękuję bardzo, proszę.
— Już skończono? — pyta zawiany klient, któremu bardzo wygodnie jest siedzieć w fotelu i trochę drzemać.
— Tak jest! Pan jest już ogolony...
— No to dalej golić... Wąsy zgolić!..
— Wąsy? — pyta fryzjer i zaznacza: — Bez wąsów będzie panu nie do twarzy.
— Ja lepiej wiem, jak mi będzie... Golić!..
Po kilku minutach z pięknego wąsa nie pozostaje śladu.
— Służę... — znów mówi grzecznie i szarmancko fryzjer.
— Już? — znów pyta klient, otwierając zamykające się oczeta i znów rozkazuje:
— Dalej golić!
— Nie rozumiem... Co mam dalej golić?
— Głowę golić! Całą głowę!..
Po kilku minutach głowa jest też wygolona jak nowa kula bilardowa.
— Proszę! — znów mówi fryzjer, kłaniając się uprzejmie.
— Znów pan skończył! No to gól pan dalej.

— Nie mam już czego golić dalej, proszę pana.
— Jakto nie ma? A brwi! — to pies! Gól pan brwi!
— Jakżeż to będzie wyglądało! — próbuje przekonać klienta fryzjer.
— Ja lepiej wiem, jak to ma wyglądać. Proszę golić — konieci! Kto z nas jest klientem: ja czy pan?
— No, jeżeli pan każe, proszę bardzo!
Po chwili brwi są zgolone.
— Dorożkę zawołać — rozkazuje klient.
Pikolak leci na ulicę po dryndę i po paru minutach ogolony tam i z powrotem klient odjeżdża.
Dnia następnego, w godzinach porannych, do zakładu fryzjerskiego wpada jak bomba, ten sam klient.
— To pan mnie wczoraj tógolił? —
— Ja, proszę pana. Faktycznie, ja.
— To coż pan ze mnie zrobił, co? Warjata co?
— Nie rozumiem?
— Nie rozumiesz pan. Spójrz nań, jak ja wyglądał!
— Pan kazał... Pan żądał...
— Idiota pan jest! Co znaczą, kazał? Upił się człowiek i sam nie wie, dział co mówi. A pan od razu... taki usłużny. Dureń z pana i tywan!... Mało co taki pijany gość brzdąca!... Mo że gość zechce, aby mu pan głowę brzytwą odciał — to pan mu zaraz o betnie? Zobacz pan — jak ja teraz wyglądam!
— No mówisz rozbił największy fla-



No to weź sama kierownicę do ręki, proszę bardzo!

NA PLAŻY

— Czemu pan ma tak posinjarzone nogi?
— Czy pan jest futbolistą?
— Przeciwnie: — gram w brydża!
— Jakto?
— Gram źle. — i żona kopie mnie pod stołem...

Hieronima zaproszono na ślub. W pewnej chwili jeden z gości zwraca się szeptem do Hieronima:
— Jak pan sądzi, czy z tego małżeństwa można się spodziewać jeszcze potomstwa?
— Spodziewać się można — ale wiadzi Hieronim — ale należy się obawiać.

kon wody kolońskiej o głowę usłużnego fryzjera za co stanął przed sądem który go skazał na tydzień aresztu z zawieszeniem.